

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
piątek
4 kwietnia
1947 r.

Rok III
Nr 93
(639)



PREKLUZYJNY TERMIN

Budżet na rok 1947

Gospodarka naszego Państwa, pomimo istnienia jeszcze pewnych pozostałości powojennych nosi już cechy stabilizacji. Dowodem tego jest drugi z kolei preliminarz budżetowy, przedkładany przez Rząd parlamentowi, preliminarz — co jest nieładem sukcesem Ministra Skarbu — zamykający się nadwyżką dochodów nad wydatkami. Budżet poprzedni, obejmujący 3 kwartały 1946 roku, okazał się budżetem realnym. Nie wątpimy, że i tego-roczone przewidywania budżetowe okażą się ścisłe. Możemy sobie przy tej okazji powiedzieć bez chępliwości, że sytuacja naszego Skarbu jest dobra. Nawet jeśli dzieje się to kosztem bolesnych wyrzeczeń, trudno się oprzeć wrażeniu, że wyrzeczenia te się opłaca.

Biorąc pod uwagę cyfry poprzedniego budżetu możemy stwierdzić, że globalne cyfry obecnego preliminarza — 185.512,8 milionów i 174.405 milionów złotych są prawie cztery razy większe. Podwyżka ta znajduje uzasadnienie w niewątpliwym WZROŚCIE DOCHODU SPOŁECZNEGO, w dokonanej regulacji plac pracowników państwowych, a następnie we wzroście wydatków rzeczowych, wśród których figuruje kwota 50.396 milionów złotych na zakupy żywności na wolnym rynku na zaopatrzenie kartkowe. Kwota ta oznacza, że w obecnym, przejściowym okresie, Rząd nie zamierza zrezygnować z wywierania wpływu na rozdział dochodu społecznego.

Dział preliminarza, dotyczący administracji zamyka się po stronie dochodów kwotą zł. 136.364,7 (cyfry zaokrąglone), a po stronie wydatków zł. 169.508,5 milionów. Możemy stwierdzić poważny wzrost dochodów Ministerstwa Skarbu, obliczonych na 74.842,1 milionów zł. (w roku ubiegłym 18.751 milionów zł.). Preliminowana kwota jest usprawiedliwiona systematycznym wzrostem wpływów zarówno z podatków bezpośrednich (mimo stosowanych obniżek), jak i pośrednich.

Wpływy Ministerstwa Przemysłu przewidziane w poprzednim preliminarzu ledwie na 3.022 milionów zł., w obecnym wynoszą 38.048,6 milionów zł. Oznacza to, że akcja mająca na celu przywrócenie rentowności przemysłowi państwowemu daje wyniki pozytywne.

Na Obronę Narodową preliminowano 25,5 miliardów zł. Stanowi to obecnie jedną siódmą wydatków Państwa. Nawet po dodaniu sum, preliminowanych na Min. Bezpieczeństwa, wydatki na ten cel są dalekie od przedwojennego poziomu wydatków na wojsko, KOP, policje itp. w stosunku do całości budżetu. Przed wojną przekraczały one połowę całego budżetu.

Wydatki Min. Oświaty wynoszą 10% całości wydatków państwa. Wydatki na oświatę wykazują w porównaniu z rokiem ub. przeszło trzykrotny wzrost, jakże usprawiedliwiony istniejącymi w tej dziedzinie brakami i zaległościami lat okupacji (nie zapominajmy przy tym, że wydatki na szkolnictwo specjalne mieszczą się również w budżetach szeregu innych resortów). Poważnie przedstawiają się wydat-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Zakończenia akcji ujawniania się - Obwieszczenie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem Ziem Odzyskanych

WARSZAWA, 3. 4. (PAP). Na podstawie ustawy o amnestii, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 lutego 1947 r. do tej pory uzyskało wolność przez zwolnienie z więzień i aresztów 20.000 wało swój stosunek do państwa przeszło 20.000 osób, dotąd przebywających w podziemiu.

Wszyscy ci, którzy zerwali z przestępczą działalnością przeciwko państwu demokratycznemu i ujawnili się przed organami bezpieczeństwa publicznego, są już wolnymi obywatelami Państwa Polskiego i przestali być ścigani przez władze bezpieczeństwa. Korzystają oni z pomocy władz państwowych, które ułatwiają im powrót do normalnego życia i pracy nad pomnożeniem dobrobytu Państwa i własnego.

W związku z tym, że możliwość korzystania z dobrodziejstw ustawy amnestyjnej dla tych, którzy znajdują się w podziemiu, kończy się z dniem 25 kwietnia 1947 r., Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, podaje do wiadomości:

1) Termin ujawniania się na podstawie amnestii poza 25 kwietnia przedłużony nie będzie.

2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego uprzedza, że wszyscy ci, którzy do dnia 25 kwietnia 1947 r. uchylą się od skorzystania z ustawy amnestyjnej, nie ujawnią się i nie uregulują swego stosunku do Państwa — po dniu 25 kwietnia będą ścigani przy pomocy wszystkich środków, dostępnych władzom Bezpieczeństwa Pu-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Masowa demonstracja w Stanach Zjednoczonych przeciw polityce Trumana wobec Grecji i Turcji

NOWY JORK, 3. 4. (PAP) — Na wielkim wiecu, zorganizowanym przez organizację „Postępowych Obywateli Amerykańskich” 20 tys. osób zapełniło Madison Square Garden, aby wysłuchać przemówień Henry Wallace'a, Elliota Roosevelta, kierownika obserwatorium astronomicznego uniwersytetu Harvarda Shapley'a i innych mówców, którzy wystąpili przeciwko interwencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne Grecji i Turcji.

Kilka tysięcy osób wzięło również udział w wiecu, odbytym w tym samym czasie w Carnegie Hall, zwołanym przez organizację „Pomocy Amerykańskiej dla demokracji Grecji” i wysłuchało przemówienia Wallace'a, transmitowanego przez radio w całym kraju.

Na zebraniu w Madison Square Garden powzięto rezolucję, potępia-

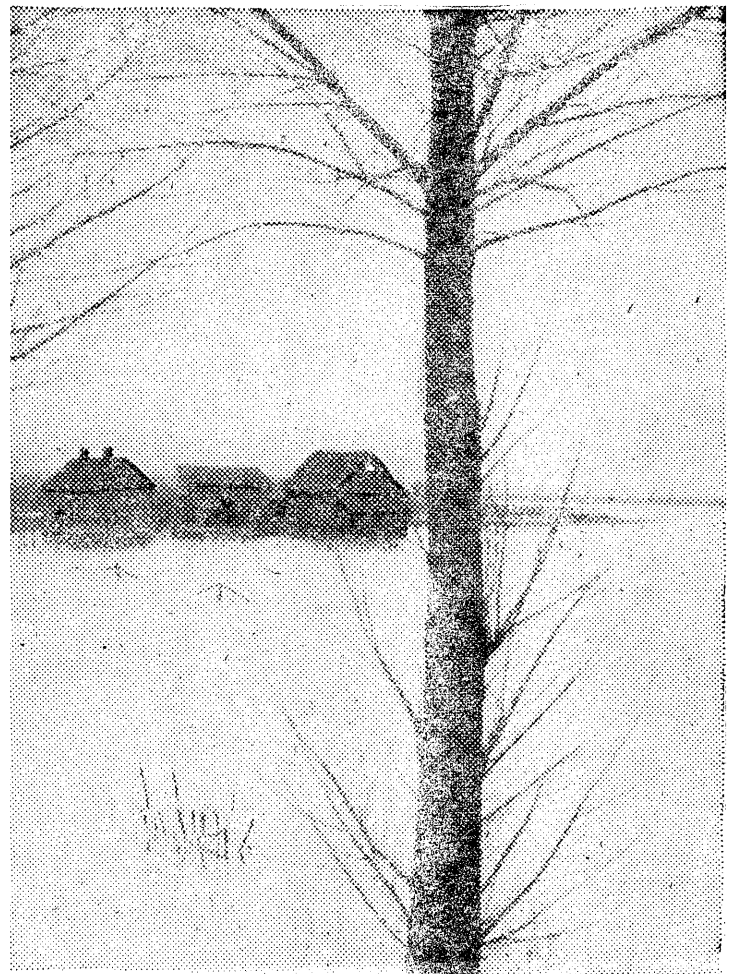
jącą politykę prezydenta Trumana i domagającą się, aby Kongres zatwierdził wniosek, wysunięty przez senatorów demokratycznych Peppera i Taylora, proponujący przekazanie sprawy Grecji i Turcji ONZ. Dalsze rezolucje domagały się niezwłocznej wycofania ustawy o lojalności, skierowanej przeciwko pracownikom rządowym.

W roku 1946 odrzuciliśmy zalecenia naszego własnego przedstawiciela UNRRA, La Guardia i wycofaliśmy się ze wszystkich akcji niesienia pomocy pod ogólnym kierownictwem narodów zjednoczonych. — Rząd USA stanął na stanowisku, które z pomocy okazanej przymierającemu z głodu milionom ludzi chce uczynić broń polityczną. Na jesieni 1946 r. narody zjednoczone zawiadomiły nasz kraj, że będą konieczne fundusze dla okazania pomocy

Grecji. Narody zjednoczone zażądały, aby nasz kraj wraz z innymi członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych zaopatrzył ONZ w fundusze, niezbędne do okazania tej pomocy. W roku 1947 kraj nasz nagle doszedł do wniosku, że pomoc jest konieczna i musi być okazana.

Zaznaczając, że Stany Zjednoczone zaopatrzą Grecję w broń na zasadzie nowego planu oraz w specjalnych listach, którzy nauczą Greków obchodzić się z nią, Roosevelt powiedział w dalszym ciągu:

„Mówiąc otwarcie, broń ta będzie użyta w celu zlikwidowania wszelkich ugrupowań rewolucyjnych, które mogłyby zagrozić monarchii greckiej. Zrozumieliśmy również, że na rów turecki znajduje się w potrzebie, mimo faktu, iż Turcja nie była sojusznikiem podczas wojny i ostatecznie żaden demokratyczny rząd nie zagraża obecnemu ustrojowi Turcji.”



Warta wystąpiła z brzegów. — Wieś Woźniki w trój. Łódzkim zatana wodą.

Transporty żywności w drodze do Polski

Trudne warunki żeglugowe spowodowały opóźnienie w dostawie

WARSZAWA, 3. 4. (PAP). Jak wiadomo, obecna ostra zima wpłynęła na zatarowanie żeglugi na Bałtyku. Szereg statków, które nie mogły przepłynąć przez cieśniny, względnie wpłynąć do portów polskich, zostało rozładowanych w portach cudzoziemskich.

Należą do nich: „Australia Victo-ry”, wiozący 1.300 ton drobnicy, rozładowany w Malmoe; „Marchport” — 2.783 ton drobnicy, „Joss Bonaficio”, który wioził m. in. 700 ton mięsa, „Fred Galbraith” — 256 ton drobnicy, „Montezuma” — 1.922 tony mięsa i ryb, rozładowane w Rotterdamie. W Kopenhadze statek „Falstria” rozładował 52 tony smalcu.

W najbliższych dniach wyruszą do Polski statki nierozładowane, które na skutek złych warunków atmosferycznych zatrzymały się w obcych portach: z Hamburga — „Marchdale”, wiozący 1.958 ton mięsa, z Antwerpii — „John Alfred” — 7.999 ton oleju kokosowego, z Gottenbarga — „Mormacsaga” — 4.400 ton drobnicy, z Malmoe — „Boryslaw” — 562 tony drobnicy, z Rotterdamu — „Rober Hove” — 8.150 ton kukurydzy, z Bremy — „Kraków” — oleje techniczne. Ponadto czeka w portach zagranicznych 6 statków z końmi (w tym jeden transport rozładowany).

W drodze z Ameryki do Polski znajdują się statki: „Fred W. Taylor” — 523 ton żywności, „Baityk” — 181 ton drobnicy, „H. St. G. Tucker” — drobnica, „Slask” — drobnica, „Baltraffio” — drobnica, „Paraguay” — 2.765 ton smalcu, „Falstria” — drobnica, „Tunaholm” — 928 ton mięsa i drobnicy, „Baltanglia” — drobnica, „Baltonic” — drobnica, „Mormacpanen” — drobnica.

Ponadto w drugiej połowie marca rozpoczęto załadunek w portach półkuli zachodniej 5 statków ze zbożami chlebowymi (47.000 ton), przeznaczonymi dla Polski oraz drobnicą (14.300 ton).

Ogółem w portach obcych znajduje się 19 statków, zawierających ładunek 31.679,8 ton i 5.192 koni; 11 statków z ładunkiem 6.942 ton znajduje się w drodze; załadowano w marcu z przeznaczeniem dla Polski z górą 60 tys. ton żywności.

Amb. Wierbłowski wreczył listy uwierzytelniające prezydentowi Beneszowi

PRAGA, 3. 4. (PAP) — We wtorek dnia 1 kwietnia prezydent Republiki Czechosłowackiej dr Benesz przyjął na audiencji ambasadora RP w Pradze Stefana Wierbłowskiego, który w obecności członków ambasady wreczył swe listy uwierzytelniające.

Wizyta wicepremiera Jugosławii u ministra Molotowa

MOSKWA, 3. 4. (PAP). Radziecki min. spr. zagr. Molotow przyjął wicepremiera Jugosławii Kardella i ministra spr. zagr. Smica. Ambasador jugosłowiański Popovic był obecny w czasie tej wizyty.

Stan oblężenia na Madagaskarze

LONDYN, 3. 4. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Tananarive, że po silki wojskowe z wyspy Reunton przybyły w środę samolotami na Madagaskar.

We wtorek toczyły się zaciekle walki na wyspie w 10 okręgach. Ogłoszono stan oblężenia, a w środę aresztowano 23 osoby cywilne i 29 żołnierzy, którzy brali udział w oparowaniu składu broni w Diego Suarez. Przewiduje się dalsze aresztowania.

Problem Palestyny zgłosiła W. Brytania na forum ONZ

LAKE SUCCES, 3. 4. (API). Sekretariat Narodów Zjednoczonych rozesłał telegramy do 55 narodów — członków organizacji, informujące ich o brytyjskiej prośbie zwołania specjalnej sesji Zgromadzenia Generalnego dla rozpatrzenia problemu Palestyny.

Poseł Sjamu przybył do Moskwy

MOSKWA, 3. 4. (PAP) — W środę dnia 2 kwietnia rb. przybył do Moskwy poseł nadwycieczny i minister pełnomocny Sjamu w ZSRR Artakitti Bananiang. Na lotnisku powitał go szef protokołu w radzieckim ministerstwie spraw zagranicznych Moloczkow.

Ogłoszenia w „Dzienniku Łódzkim” dają najlepszy skutek

Do numeru świątecznego ogłoszenia administracja przyjmuje do piątku do godz. 12 w południe.

nie zwiększone budżety, ważnych społecznie ministerstw, jak Zdrowie, Praca i Opieka Społeczna, Sprawa Wiedliwości, Kultura i Sztuka. Poważnie zwiększono możliwości ministerstw gospodarczych. Przeszło dwukrotnie, bo z 2 do prawie 5 miliardów zł. wzrastają wydatki na Administrację Publiczną oraz Ziemie Odzyskane, wymagające ze strony rządu zrozumiałej pieczołowitości. Emerytury i renty wykazują wzrost z 700 milionów do z górą 2,3 miliarda, obsługa długów państwowych z 500 milionów do przeszło 2 miliardów. Nieomal równoważący się budżet Ogólnego Zarządu Skarbowego, zamyka się w granicach 3.835 milionów zł. po stronie dochodów (w tym 3 miliardy nadwyżki budżetowej z r. ub.) i 3.515,6 milionów zł. po stronie wydatków. Sprawy przedsiębiorstw, zakładów oraz monopolów omówimy w odrębnym artykule.

TYDZIEŃ W LONDYNIE

(Korespondencja własna)

London, w marcu

POWÓDZ NAD TAMIZĄ

Przed kilku dniami, przechodząc w ulewny deszcz przez Trafalgar Square, zauważyłem, że gazeciarz koło kolejki podziemnej, wypisał kredą na swej tablicy: „Bądźcie dobrej myśli. Piękna pogoda nadchodzi”.

Oczywiście, kupiłem gazetę. Zwyczaj londyńskich sprzedawców gazet, wybierania i integrowania na swój własny, pełen humoru sposób tych wiadomości, które najłatwiej mogą pociągnąć kupujących, wskazuje najlepiej to, co interesuje w danej chwili opinię publiczną. W tym wypadku nasz przyjaciel miał rację. Ostatnia zima dała wszelkie powody ku temu, pogoda stała się głównym tematem rozmów.

Najpierw były tygodnie śniegu i lodu. Przyspieszyły one kryzys, spowodowały zastój w przemyśle, straż trzech milionów owiec i inne szkody. Teraz, gdy słońce nareszcie zabłysło, Tamiza i wiele innych rzek wystąpiło z brzegów, powodując nieobliczalne szkody i pozabawiając domów tysiące ludzi w kraju, który i tak już dotkliwie cierpi na brak mieszkań. Wreszcie, podczas ostatniego week-endu rozszalał się taki wicher, że zawalił szereg starych, nieremontowanych i osłabionych wskutek bombardowania domów, powodując nie tylko duże straty materialne, ale i straty w ludziach. Małe łodzie, które w 1940 roku wyruszyły na ratunek naszym żołnierzom na wybrzeżach Dunkierki,

służą obecnie do ratowania mężczyzn i kobiet, zagrożonych powodzią, a jednak te ostatnie dni przyniosły nie tylko złe wiadomości.

Oto rząd wprowadził obecnie dla górników pięciodniowy tydzień pracy bez obniżki płac. W ten sposób następuje pewna poprawa położenia godnych warunków pracy w górnictwie węglowym. Górnicy zagwarantowali, iż dołożą wszelkich starań, by produkcja nie uciepiała z powodu krótszego tygodnia pracy.

NIE BĘDZIE IMPREZ SPORTOWYCH W DNI PÓWSZEDNIE

Imnym postanowieniem, które zostanie prawdopodobnie powitane z mniejszym entuzjazmem, jest zakaz urządzania w środku tygodnia najbardziej popularnych zawodów sportowych.

Prasa konserwatywna cytując

stare przysłowie: „Tylko praca bez zabawy, robi z Jacka nudnego chłopaka”, krytykuje to postanowienie.

Przemysłowcy, których najbardziej obchodzi ten zakaz, są zupełnie innego zdania. Większość z nich zdaje sobie sprawę, że zawody sportowe w środku tygodnia prowadzą oczywiście do zwalniania się wielu pracowników lub też po prostu do ich nieobecności.

KŁOPOTY GOSPODYN

Gospodynie domu przez długie lata musiały prowadzić domy w trudnych warunkach. Obecnie, w dwa lata po wojnie, gdy liczyły na poprawę sytuacji trudniej, niż kiedykolwiek, jest utrzymać stopę życiową rodziny. Co prawda sklepy rozporządzają większym asortymentem towarów, niż podczas wojny, ale artykuły nie są dostępne dla przeciętnej rodziny robotniczej. Największy kłopot sprawiają jarzyny. Brak nawet kartofli, sałaty, marchewki, kalafiora czy szpinaku kosztują około 2 szylingów za funt — inne jarzyny są równie drogie. Śliwek, winogron i grapefrutów jest bardzo dużo, ale są one przeznaczone jedynie dla bogatych.

Pan John Strachey, minister spraw wizaży, powrócił właśnie z rokowań, mających na celu zakupienie więcej pszenicy i mięsa z Ameryki i zaznaczył, że o ile sytuacja nie ulegnie poprawie, ponownie wprowadzone zostanie racjonowanie jarzyny.

Gospodynie Londynu byłyby z tego zadowolone. Dotychczas nie krytykowały trudnych warunków, bo wiedziały, że są one jednakowe dla wszystkich.

Joan Rodker

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Oszczędność

Zagadnienie oszczędności, tak bardzo aktualne, poruszony jednocześnie dwa pisma: „Polska Zbrojna” i „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”.

„Polska Zbrojna”, podkreślając, że „hasło powszechnej oszczędności padło w odpowiedniej chwili i na gruncie, oczekujący pod tym względem przeobrażenia”.

zwraca uwagę, że: „Przeprowadzanie w praktyce hasła oszczędności musi być oczywiście rozsądne i konsekwentne”.

Jednak „oszczędność musimy stosować nie tylko w produkcji, ale i w spożyciu. Oszczędność powinna być zaprowadzona w życiu codziennym każdego z obywateli jako nakaz chwili”.

„Rzeczpospolita” zagadnienie oszczędności porusza przy okazji analizy preliminarza budżetowego przedłożonego Sejmowi przez rząd. Pismo zauważa się

„już przy pobieżnym przestudiowaniu budżetu, który obejmuje 800 stron druku in quarto — wyraźnie występuje fakt, że układano go pod znakiem daleko idących oszczędności i likwidacji przeobrażeń personalnych”.

Trudno w tej chwili oszczędzić, czy proponowane w preliminarzu redukcje personalne są dostateczne.

„Jeżeli jednak nie można już te raz ocenić, czy ilość proponowanych redukcji personalnych jest dostateczna, to trzeba stwierdzić, że jest w każdym razie znaczna. Sprawa będzie dokładnie wyjaśniona w szczegółowej dyskusji na posiedzeniach komisji skarbowo-budżetowej Sejmu.”

z JAK.

Konferencja Moskiewska

Uzgodnione i niezgodnione sprawy Niemiec

Wymijające stanowisko Bevina odnośnie demilitaryzacji

MOSKWA, 3. 4. (PAP). Na dzisiejszym posiedzeniu ministrowie omawiali sprawozdanie komitetu specjalnego który — jak wiadomo — miał zreasumować uzgodnione i niezgodnione sprawy niemieckie za wyjątkiem tych problemów, jakie przedyskutować mieli sami ministrowie. Następną porządkową sprawą była krótka dyskusja proceduralna.

Ministrowie z kolei przystąpili do omówienia poszczególnych problemów, zawartych w sprawozdaniu komitetu specjalnego. Na pierwszym miejscu znalazła się sprawa reformy rolnej w Niemczech.

W sprawie uzgodnionego postanowienia, dotyczącego wprowadzenia praw obywatelskich w Niemczech, minister Molotow zaproponował, aby zasady te wprowadzić w życie bez zwłoczności, nie czekając do momentu wejścia w życie konstytucji niemieckiej i przekazać sprawę tę komitetowi koordynacyjnemu do równego zredagowania.

Podczas omawiania uzgodnionego postanowienia, dotyczącego repatriacji Niemców, minister Bevin wystąpił z wnioskiem o ustalenie terminu powrotu jeńców niemieckich do Nie-

miec. Minister Molotow zwrócił uwagę, że sprawa ta nie znajduje się na porządku dziennym. Po krótkiej dyskusji ministrowie postanowili wrócić do tego zagadnienia w odpowiednim momencie.

Następnie przeszli ministrowie do omawiania drugiej części sprawozdania komitetu specjalnego, zawierającej sprawy niezgodnione. Odczytano wspólny wniosek radziecki, amerykański i brytyjski, dotyczący działalności partii demokratycznych w Niemczech. Rada ministrów potwierdziła zasadę wolnego rozwoju działalności demokratycznych partii politycznych i wolnych związków zawodowych w skali ogólnoniemieckiej.

Wniosek francuski przewiduje jednak rozwój i działalność partii politycznych i związków zawodowych jedynie w ramach poszczególnych krajów. Molotow, który przewodniczył na dzisiejszym posiedzeniu, zwrócił się z apelem do Bidault, aby przewidywał swoje stanowisko i przyłączył się do stanowiska trzech mocarstw.

Z kolei odczytano sprawozdanie komitetu specjalnego w sprawie

Ewakuacja — czy okupacja

Niezadowolony w Egipcie z polityki W. Brytanii

KAIR, 3. 4. (API) — Prasa egipska, nawiązując do przekazania koszar przez wojska brytyjskie Egipcjanom, krytykuje rząd egipski, który urządził z tej okazji uroczystość. Gazeta „Al-Kuthia” pisze, że nie nastąpiła ewakuacja wojsk brytyjskich, ponieważ w rzeczywistości zostały one przetransportowane do brzegów kanału Sueskiego. Wojska te rozmieszczone są w ten sposób, aby okupować całą strefę kanału od Port Saïdu i Port-Suaðu do Suezu.

„Gwałcąc honor Egiptu i negując prawa Egipcjan — pisze dalej gazeta — Anglikcy okupują terytorium

egipskie, jednocześnie udając, że wycofują się z naszego kraju, zgodnie z układem z 1936 r.”

Gazeta „Al Balay” donosi, że po odjeździe króla. Faruka z koszar Kasrel Mir, tysiące ludzi, którzy byli na uroczystości przekazania przez Anglików koszar Egipcjanom, urządziło demonstrację pod hasłem — „precz z fałszywą ewakuacją”. Policja rozprężyła demonstrantów, aresztując kilku studentów...

Strajk górników w Zagłębiu Ruhry

Niemcy sabotują gospodarkę, wyzyskując trudności aprowizacyjne

BERLIN, 3. 4. (PAP) — W dniu dzisiejszym rozpoczął się 24 godzinny strajk generalny w Zagłębiu Ruhry. 300.000 górników porzuciło pracę. Przewiduje się manifestacje i pochody.

BERLIN, 3. 4. (PAP) — 15 tysięcy robotników zakładów Kruppa w Essen przyłączyło się do strajku górników. W czwartek, dnia 3 bm. w Essen około 10 tys. robotników manifestowało na ulicach miasta. Nie doniesiono o żadnych incydentach. Według wiadomości, pochodzących z miast Zagłębia Ruhry, około 100 proc. górników brało udział w strajku protestacyjnym. Władze brytyjskie zwracają uwagę, że strajk nie przyczyni się do poprawy sytuacji żywnościowej, a przeciwnie uczyni ją poważniejszą. Z powodu braku węgla młyny w Duisburgu były zamknięte w ciągu 6 godzin. Straty z tego tytułu wynoszą 600 ton mąki.

Władze brytyjskie podały do wiadomości, że jeżeli w dalszym ciągu będą się powtarzały incydenty w Zagłębiu Ruhry, to Niemcom zostanie odebrany rozdział żywności i zostaną wprowadzone surowe sankcje przeciwko Niemcom odpowiedzialnym za kradzież żywności.

Z Kolonii donoszą, że według odpowiedzialnego brytyjskiego zarządu wojennego, okupacyjne siły zbrojne

będą w przyszłości czuwały nad tym, ażeby strajki i inne demonstracje nie prowadziły do zaburzeń ze względu na to, że policja niemiecka nie może zapewnić porządku. Ponadto władze brytyjskie w podobnych wypadkach wezwą do przesiądnięcia odpowiednich kraków belgijskie oddziały okupacyjne.

Transmisja radiowa

nabożeństwa rezurekcyjnego dla Polaków w Ameryce

WARSZAWA, 3. 4. (PAP) — W nadchodzącą niedzielę pierwszego dnia świąt Wielkiejnocy, Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie polskie i amerykańskie o godz. 6 rano (godz. 24.00 z dn. 5 na 6 kwietnia wg. czasu amerykańskiego) — nabożeństwo rezurekcyjne z kościoła Garnizonowego w Łodzi. Kazanie do rodaków w Ameryce wygłosi w czasie nabożeństwa ks. płk. Ławrynowicz, kapelan garnizonu łódzkiego.

Stanowisko Francji wobec sytuacji w Indochinach

PARYŻ, 3. 4. (PAP) — Rząd francuski zaprzeczył doniesieniem, iż podjęto usiłowania, w celu wszczęcia rokowań z rządem wietnamskim, za pośrednictwem b. cesarza Annamu Bao Dai, przebywającego obecnie na emigracji w Hongkongu.

Rzecznik francuskiego ministerstwa kolonii oświadczył, że jeżeli wpłynie oficjalna propozycja rządu wietnamskiego w sprawie zawieszenia broni będzie ona rozpatrzona przez rząd francuski.



+ Dwóch brytyjskich żołnierzy odniosło poważne obrażenia, gdy na górskiej drodze w pobliżu Haify ciężarów samochód wojskowy wleciał w powietrze po najechnaniu na minę elektryczną w czwartek, dnia 3 bm.

+ Agencja Reutersa donosi, że zbiorniki ropy w Haifie, podpalone w poniedziałek przez terrorystów żydowskich dotąd płoną. Rząd palestyński podał do wiadomości, że straty ustalono na milion funtów. Z powodu dotkliwego braku zbiorników, pomp i maszyn, uszkodzone urządzenia dadzą się naprawić dopiero po upływie szeregu lat.

+ Prasa brytyjska donosi, że w czasie podróży brytyjskiej rodziny królewskiej w Afryce zdarzył się przykry incydent. Mianowicie jeden z murzynów przerwał się przez kordon policji i wskoczył na samochód królewski z okrzykiem: „Ja chcę zobaczyć króla!” Murzyn trzymał w ręku 10 szylingów, które chciał wręczyć królowi. Zaskoczona tym wypadkiem królowa odepchnęła murzyna parasolką. Murzyn stracił równowagę i nie wypuszczając z ręki parasolki królowej, spadł z samochodu. Policja ujęła murzyna.

+ W środę wieczorem czesostowacki urzędnik celny został uprowadzony i zamordowany przez bandę niemiecką, która przeszła granicę Czechosłowacji w pobliżu Rumburck w odległości 100 km. od Pragi. Śledztwo wyjaśniło, że mord został dokonany w odległości 10 m. od granicy po stronie czesostowackiej. Po zdjęciu ofierze obuwia, banda wycofała się na stronę niemiecką. Ostatnio często zdarza się nielegalne przekraczanie granicy przez uzbrojone bandy Niemców sudeckich. Czynniki omi to w celu dokonania kradzieży żywności i innych towarów, których brak odczuwa się w Niemczech.

+ Austriacki minister spraw wewnętrznych dr Oskar Hermer zarządził w czwartek dnia 3 bm. natychmiastowe wydalenie z granic Austrii Jerzego Salwatori i Marii Walerii, 2 członków rodziny Habsburgów, którzy jak go informowano — potajemnie przybrali ze Szwajcarii do Austrii. Jako powód oficjalny podano, że wyżej wspomniane osoby nie posiadają prawidłowych wiz i nie są w stanie udowodnić swego obywatelstwa austriackiego. Członkowie rodziny Habsburgów na mocy ustaw austriackich nie mają prawa przebywania na terenie Austrii. Zakaz ten figuruje również w projekcie traktatu pokojowego dla Austrii i jest zaaprobowany przez ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.



Na zbiór wierszy różnych poetów

Jakiś tu wieszczów mnóstwo niesłychane,
Laury i chwasty obok siebie wzrosły;
Wszystko jak w Arce Noego zmieszane,
Ludzie i osły!
FRANCISZEK MORAWSKI

Wiosenna toaleta wielkiego miasta

PROSTU

Łódź usuwa pozostałości zimy

Jak w każdym domu robi się wiosenne porządki, tak i szykuje się na przyjęcie wiosny olbrzymi kolos, jakim jest Łódź.

Pierwszym zadaniem było usunięcie śniegu i wszelkich pozostałości zimy. Najwięcej pracy miało pod tym względem starostwo północno-łódzkie, gdzie wielką trudność stanowi to, że znaczna jego część leży w ruinach. 14 marca, tj. w pierwszy dzień odwilży, wprowadzono tam przymus szarwarku konnego i przymus pracy dla mieszkańców terenów zagrożonych załamaniem. Wydział Techniczny dostarczył oprócz tego 200 ludzi, zmobilizowano również Niemców. Akcja ta została, jak wiadomo zakończona.

Od poniedziałku w północnej dzielnicy miasta trwa wywożenie fekalii. Biorą w tym udział wszyscy mieszkańcy posiadający beczkowsy, za co otrzymują zapłatę. Milicja prowadzi kontrolę stanu sanitarnego nieruchomości.

W centrum miasta nie ma tego rodzaju trudności. Ulice zostały już od dawna uprzątnięte. Nieporządki są jeszcze na podwórzach. Leżą tam po dziś dzień zwały śniegu i nieczystości.

Komendant MO w Łodzi płk. Marchwiński, odpowiadając na nasze zapytanie, objaśnił, że dozorczy i administratorzy nieruchomości nie zawsze są w stanie oczyścić podwórza, gdyż brak transportu. W związku z tym płk. Marchwiński odbył konferencję z przedstawicielami większych fabryk i instytucji, na której zaapelował do nich o jednorazowe dostarczenie aut dla wywiezienia resztek śniegu oraz nieczystości z całego miasta. Ustalono, że 13 bm. będzie dniem generalnego upo-

ządkowania miasta. Samochody, Milicja, ORMO przy pomocy Niemców dokonają wiosennego „sprzątania” Łodzi.

Nie znaczy to, by dozorczy domowi mogli „spocząć na laurach”. Obowiązek czystego utrzymywania nieruchomości należy do nich nadal. Za zaniedbania będą odpowiedzialni.

W dniu 1 bm. odbyła się w Wydziale Administracyjnym Zarządu Miejskiego konferencja z przedstawicielami odpowiedzialnych wydziałów starostw grodzkich, w wyniku której przesłano do Sądu Okrę-

gowego pismo wyszczególniające przewinienia, za jakie dozorczy i administratorzy domów mogą być pociągani do odpowiedzialności.

Wiosenne porządki w Łodzi nie ograniczają się do usuwania nieczystości czysto zewnętrznych. Musimy także pozbyć się różnych złych nawyków.

Od kilku dni Milicja i ORMO zaprowadza porządek w tramwajach. Kończy się wreszcie anarchia wsiadanie przednim pomostem i wysiadanie tylnym, jazda na stopniach, wskakiwanie i wyskakiwanie w biegu. Na zwolenników „an-

ciem regime'u” syją się liczne grzywny, które oduczą ich z pewnością od hołdowania samowoli.

Jeszcze jedną bolączką, którą usuniemy w czasie wiosennych porządków, są wybrki naszych szoferów. Masa wypadków ulicznych spowodowanych ostatnio przez nietrzeźwych lub jadących z nadmierną szybkością szoferów, wprowadziła już z cierpliwością organy milicyjne. W najbliższym czasie rozpocznie się generalna akcja Milicji, skierowana przeciwko niesfornym szoferom.

W. O.

Jak jest z ceną kwiatów

Wyjaśnienie kupców branży kwaciarnianej

W związku z szeregiem artykułów, zamieszczanych w niektórych organach prasy łódzkiej, atakujących kupców branży kwaciarnianej — Sekcja Kwaciarni przy Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości następujące wyjaśnienie:

Kwaciarnie tak, jak i inne sklepy podlegają kontroli. Ponieważ wartość jednych i tych samych kwiatów jest zmienna w jednym dniu zależnie od ich świeżości — wystawianie cen na wystawach nie było rzeczą łatwą.

Dotyczy po porozumieniu się i uzgodnieniu tej sprawy z referatem cennikowym Zarządu Miejskiego postanowiono tylko dla orientacji klientów wystawiać ceny, które nie zawsze mogą być ścisłe i mają charakter raczej tylko orientacyjny.

Największą pretensję autorzy artykułów mają o wysokie ceny kwiatów — i z tego powodu, bez należytego sprawdzenia zagadnienia, a tym samym w sposób tendencyjny — nazywają bezpodstawnie kupców tej branży spekulantami, paskarzami itp. podczas gdy wystarczyłoby skonfrontować się z fachowcami, a więc ze Zgromadzeniem Kupców m. Łodzi, aby sprawa ukazała się w należyłym świetle — bez niezdrowej sensacji.

Ceny kwiatów są uzależnione każdorazowo od cen, ustalonych przez zakłady ogrodnicze, z których większa część znajduje się pod zarządem państwowym, samorządowym, lub organizacji społecznych, jak Państwowe Zakłady Hodowli Róż, Zw. Samopomocy Chłopskiej itp.

Sprawa ceny więc nie decyduje się w kwaciarni, ale u producenta i żeby zrozumieć jej wysokość trzeba wziąć pod uwagę także warunki hodowli, jej wielkie koszty zwłaszcza opału, przy braku odpowiednich nasion, przy tak ciężkiej zimie, jaka ostatnio nas nawiedziła.

Koszta produkcji kwiatów u nas są tak wysokie, że gdyby znalazły się na naszym rynku kwiaty ciepłarniane zagraniczne — wówczas byłbyśmy świadkami paradoksalnego zjawiska, iż byłyby one tańsze od krajowych i to właśnie tylko przez różnicę w kosztach hodowli. Jest to kwestia, na którą sprzedawca detalista nie ma żadnego wpływu.

Kwaciarnie tak, jak i inne branże zrzeszone są w Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi i podlegają rygorom organizacyjnym także w kwestii ustalonej marży zarobkowej.

Zaczynają się święta... Trąski i kłopoty gospodyń

— Czekoladowe zajęczki i baranki z cukru
Kart świątecznych brak — W kościołach uroczysta cisza

Okres przedświąteczny zaczyna się w mieście wówczas, gdy na wystawach sklepowych pojawiają się zaczynają pierwsze symbole nadchodzących świąt: przed Bożym Narodzeniem — choinki, bomby szklane, zabawki, przed Wielkanocą — pisanki, baranki, „stoliczki wielkanocne”.

Prawdziwy nastrój przedświąteczny zaczyna się jednak w mieszkaniach: świeżo fraterowane podłogi, lśniące czystością okna, zapach pieczonego ciasta są nierozdzielnie związane z nadejściem wiosennych świąt.

A potem już i na ulicach „czuje się” święta. Przede wszystkim pną się w górę ceny artykułów żywnościowych. W Wielki Piątek sięgają już zazwyczaj cyfr astronomicznych. Zaaferowane gospodynie biegają od sklepu do sklepu w poszukiwaniu mleka, jajek, masła, mąki itp. Wszędzie — „zabrakło”.

W sklepach z wyrobami cukierniczymi — raj dla dzieci. Czekoladowe zajęczki skaczą po papierowej trawce. Czekoladowe kury wysiadują cukierkowe jajeczka. Białe baranki dumnie dzierżą czerwone chorągiewki — symbol Zmartwychwstania.

Dzieci rozplaszczają sobie noski o szyby wystaw. Rodziców bardziej interesują ceny tych słodkich „ciudów”. A choć są one bynajmniej przystępne, trzeba przecie coś kupić.

Niech i dzieci wiedzą, że to Wielkanoc.

Wielki ruch jest również w sklepach z materiałami piśmiennymi.

Oczywiście, najczęściej „idą” kary świąteczne. W niektórych sklepach zabrakło ich nawet. Ale nie ma zmartwienia. Wystarczy wejść na chwilę do pierwszej lepszej cukierni. Kilko małych „przekupniów” proponuje gościom kupno kart świątecznych. Cena jest tu wprawdzie wyższa niż w sklepach, ale skoro kart gdzie indziej zabrakło?...

W kościołach panuje uroczysta cisza. Wczoraj odprawione zostały ostatnie nabożeństwa, dziś wierni zaczynają zwiedzać groby.

Przed kościołami kupić można korony cierniowe, wodę święconą, widłaki do przybrania stołu świątecznego.

Tak, zaczynają się święta Wielkiej Nocy. (L)

18 tysięcy dzieci łódzkich wyjedzie na kolonie i półkolonie letnie

W sali posiedzeń MRN w Łodzi pod przewodnictwem dyr. Bergera odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Kolonii i Półkolonii Letnich.

Ławnik Jagodziński złożył obszernie sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

W zeszłym roku Towarzystwo prowadziło kolonie i półkolonie w 22 miejscowościach. Ogółem z kolonii korzystało 5858 chłopców i 5619 dziewcząt. Na półkoloniach było 2040 chłopców i 3918 dziewcząt. Największy odsetek stanowiły dzieci robotnicze. Poza tym z kolonii korzystały sieroty, głównie po poległych na ostatniej wojnie i zaginionych w czasie okupacji rodzicach.

W roku ubiegłym zapoczątkowa- no akcję kolonii zimowych. Tytułem próby zorganizowano kolonie dla 353 dzieci. Dzieci wróciły po koloniach do pracy szkolnej wypoczęte i z nowym zapasem sił. Przybyło

im na wadze co najmniej po 1 kg.

Na sezon tegoroczny letni, Towarzystwo zamierza uruchomić kolonie dla 12 tys. dzieci przy czym czas wyjazdów będzie przedłużony z 3 do 4 tygodni, z półkolonii w roku bieżącym ma korzystać 6 tys. dzieci.

Większość mają stanowić dzieci rodziców zatrudnionych w przemyśle.

Według prowizorycznych obliczeń koszt utrzymania dziecka na kolonii wyniesie 170 zł dziennie. Dyrekcja poszczególnych przemysłów pokryje całkowicie koszty utrzymania dzieci rodziców zatrudnionych w instytucjach przemysłowych. Pewne kwoty na prowadzenie kolonii otrzyma Towarzystwo z Ministerstwa Oświaty oraz z funduszu Opieki Społecznej. Ponieważ jednak kredyty nie wystarczą na całkowite pokrycie kosztów prowadzenia kolonii, przewiduje się zorganizowanie szeregu imprez na ten cel. B.

Kiedy zostanie uchwalony preliminarz budżetowy m. Łodzi

Prace nad preliminarzem budżetowym Zarządu Miejskiego w Łodzi są w roku bieżącym znacznie opóźnione. Spowodowane zostało to tym, że normalny okres, na który winny wypaść te prace, tj. koniec roku 1946 wypełniły przygotowania do wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

Nic więc dziwnego, że projekt budżetu przedłożony został Miejskiej Radzie Narodowej przez Kolegium Zarządu Miejskiego dopiero w drugiej połowie lutego br. Pierwsze czytanie preliminarza w formie exposé prezydenta miasta odbyło się na II-iej sesji plenarnej MRN w dniu 17 lutego.

Projekt przeszedł do komisji finansowo-budżetowej MRN, która debatowała nad nim przez cały marzec i nie zakończyła jeszcze do tej pory swoich prac. Nic dziwnego: preliminarz Zarządu Miejskiego to dwa grube tomy. Przeprowadzenie jego przez komisję wymagało dłuższego okresu czasu.

Obecnie, jak informuje przewodniczący MRN Andrzejak, komisja finansowo - budżetowa kończy już opracowywanie poprawek do projektu i dla ostatecznego ich zamknięcia potrzebuje jeszcze dwóch posiedzeń. Należy więc przypuszczać, że prace komisji zakończą się w pierwszym tygodniu po świętach i preliminarz będzie mógł być rozpatrzony przez plenum MRN.

A czas już najwyższy, gdyż z kancelarii cywilnej Prezydenta RP wpłynęło do Prezydium MRN w Łodzi pismo, przynagające prace nad preliminarzem budżetowym. Jak widać szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP, ob. Kazimierz Mijał, nie zapomina o Łodzi... (O.)

Spośród publikacji poetyckich, wydanych niedawno przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książka”, wyróżnia się starannie wydany pod względem graficznym tom wierszy z konspiracji i obozu Grzegorza Timofiejewa p. t. „Wysoki płomień”. Nazwisko Grzegorza Timofiejewa nie jest obce młodziom poezji, zwłaszcza mieszkańcom Łodzi. Już bowiem na wiele lat przed wojną dał się Timofiejew poznać czytającej publiczności Łodzi, jako autor dwóch zbiorów poezji następnie jako redaktor pisma literackiego Łodzi „Prądy”, wreszcie też przed wybuchem wojny jako redaktor demokratycznego miesięcznika literacko-społecznego „Wymiary”.

Grzegorz Timofiejew związany jest, jak widzimy, z łódzkim światem pracy nie od dziś. Przeżył

WYSOKI PŁOMIEŃ

wojenne, praca konspiracyjna w prasie podziemnej podczas okupacji, następnie kilkuletni pobyt w obozie niemieckim pogłębił jeszcze ten mocny i serdeczny związek. Artystycznym jego wyrazem jest właśnie tom wierszy p. t. „Wysoki płomień”.

Wszystkie wiersze „Wysokiego płomienia” są wynikiem starcia zwykłości ludzkiego odczuwania z zdarzeniami o znamionach niezwykłości i wynaturzenia. Stąd niektóre wiersze są jakby echem odwiecznej walki dobra ze złem. Wysoki płomień wojny spalił, zwałoby się, wszystkie wartości ludzkie, nie zdołał jedynie zniszczyć i spopielić wartości najtrwalszych — serca ludzkiego i nadziei.

Ostała się ona w niespopielonych jeszcze do szczętu sercach bojowników o wolność i w konspiracyjnych wierszach poetów. Ponad wysoki płomień położy wojennej wystrzelal jeszcze wyższy i jaśniejszy płomień nadziei, która w konspiracyjnych wierszach poetów przybrała formę wieszczą pewnością. Taki mniej więcej aspekt znajduje w ostatecznym rozrachunku piękny tytuł zbioru wierszy wojennych Timofiejewa.

Autentyczność poezji autora „Wysokiego płomienia” potwierdzona jest przez ich powszechność. Każde jego przeżycie osobiste znalazło potwierdzenie w przyżyciu zbiorowym i tylko przeżycie o takim charakterze uznał poeta

za temat godny wiersza. Nie tylko wiersze pierwszej części zbioru, zatytułowanej „Wiersze z konspiracji” i drugiej części, będącej wrazem przeżyć obozowych w Guzen, ale społeczny jest również każdy z utworów, zawartych w trzeciej części „Wysokiego płomienia”, zatytułowanej „Jeden dzień” a zawierającej wiersze najbardziej osobiste i zarazem najbardziej artystycznie dojrzałe. W rytmie stereotypowe i klasyczne zawierają jednak w sobie ładunki skojarzeniowych niespodzianek, świadczących o bezustannym trudzie odkrywczego wyobraźni poety. Takie metafory, jak: „Spada słońce i złoty dziobem rozpryskuje nurt jak łabędzie” albo:

„Z kos słonecznych łaka upływa, kiedy wieczór ku ziemi schodzi” świadczą również o tym, że nic, co w dzisiejszej poezji jest pod względem formalnym nowością i wynalazkiem, nie jest autorowi „Wysokiego płomienia” obce. Klasyczny umiar, z jakim stosuje sposoby sugestii poetyckiej, świadczy dostatecznie o dojrzałości poety, świadomego nie tylko samych natężeń, ale również znaczenia i roli społecznej tego rzemiosła.

Twórczość poetycka Grzegorza Timofiejewa, poddana surowej próbie wojennej, wyszła z niej zwycięsko tak w sensie artystycznym, jak i społecznym.

Marian Piechał

*) Grzegorz Timofiejew. Wysoki Płomień. Wiersze z konspiracji i obozu. Sp. Wyd. „Książka” 1946.

Dekonspiracja walut

„Dziennik Łódzki” opublikował w swoim czasie artykuł pt. „Bony dewizowe, czy amnestia gospodarcza?”, w którym omawiał możliwość „dekonspiracji” kapitałów, ukrywających się przed Izłą Skarbową i niepokojących rynek wewnętrzny. Kapitały te są funduszem obrotowym czarnego rynku, służą do nielegalnych obrotów. Nasza gospodarka skonsolidowała się już w takim stopniu, że możemy sobie pozwolić na amnestię gospodarczą, która dała by korzyści państwu i prywatnej inicjatywie, państwo uzyskałoby dodatkowe źródło dochodów podatkowych, a prywatna inicjatywa potrzebne jej kapitały dla wszelkiego rodzaju legalnych inwestycji, z których się na pierwszy plan wysuwa **budownictwo i import**.

Prywatni importerzy nie są w stanie zmobilizować odpowiednich funduszy walutowych bez amnestii gospodarczej, która by wyciągnęła na światło dzienne ukrywające się znaczne zasoby walut zachodnich. Sprawę tę porusza w „Gospodarce Planowej” Zdzisław Łańcucki. Interesujące rozważania autora o możliwości

stworzenia dodatkowych źródeł finansowania importu są rewelacją. Uważamy, że propozycje p. Łańcuckiego powinny być przez zainteresowane w imporcie prywatnym koła jak najdokładniej dyskutowane. Do takiej dyskusji zaprasza „Dziennik Łódzki”, rezerwując miejsce dla wypowiedzi. Rekapitulujemy propozycje p. Łańcuckiego jak następuje:

Zalóżmy, że posiadacz walut zgłasza się do określonej instytucji z propozycją zakupów pewnych towarów zagranicznych za określoną sumę efektywnych walut. Odnosna instytucja przyjąwszy takie zamówienie powinna po pewnym czasie oświadczyć reflektantowi, jaką ilość towarów otrzyma on za wymienioną sumę, biorąc pod uwagę koszty manipulacyjne plus obciążenie na rzecz funduszu dewizowego. Obciążenie to będzie różne w zależności od sprowadzonego towaru (większe przy luksusowych towarach, mniejsze lub żadne przy towarach niezbędnych). Nabywca wpłaca umówioną sumę walut z potrąceniem poprzednio wpłaconej zaliczki.

Tak wyglądałaby mniej więcej technika przeprowadzenia transakcji importowych za p. dnictwem państwowej instytucji, która by dysponowała zagranicą odpowiednim wachlarzem pożądaných towarów, jakie sprowadza na rachunek prywatnego importera za wpłacone przez niego w kraju dewizy.

Autor uważa, że niezbędnymi warunkami powodzenia jego projektu są: 1) posiadacz walut musi mieć bezwzględną pewność, zagwarantowaną ustawą, że nikt go nie będzie pytał o pochodzenie walut i że z tego tytułu nie będzie narażony na jakiegokolwiek przykre konsekwencje oraz 2) że posiadacz walut musi mieć formalną gwarancję, iż cały zysk o-

siągnięty w złotych obiegowych z tytułu oddania walut i sprzedaży importowanego towaru nie zostanie mu odebrany przez Urząd Skarbowy.

Sprawę tę dąłoby się załatwić przez odpowiednie księgowanie (po oficjalnym a nie ekonomicznym kursie) użytych dla importu walut.

Ponieważ państwo na pewnych odcinkach došlo do porozumienia z przedstawicielami prywatnej inicjatywy, dając odpowiednią kompensatę za odprowadzone waluty, projekt ten może być uważany za **rozwińnięcie tendencji, które życie ekonomiczne nasuwa**. Wypowiedzi na ten temat chętnie opublikujemy. (lb)



„Świąteczne” wystawy

Kiedyś, pisząc o sklepowych wystawach w stolicy, stwierdziłem, że nasze łódzkie wystawy „sa pięć kszano jedynie przez... ceny”. W związku z tą notatką Zgromadzenie Kupców m. Łodzi wyjaśniło, że Instytut Wiedzy Kupieckiej ma urządzić w maju „wielki konkurs estetyczny wyglądu wystaw sklepowych na terenie m. Łodzi”. To mnie pokrzepiło na duchu. Będzie dobrze. Może dopiero wtedy, gdy „w maju będzie karnawał”, ale w każdym bądź razie będzie lepiej. Tymczasem jest w Łodzi sklep, który pośpieszył się, nie czekając na maj.

Myślę o sklepie Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, znajdującym się na rogu ulicy Piotrkowskiej i Andrzeja Struga.

Proszę obejrzeć wystawę tego sklepu.

Wola do was z nich, że „Mott-Ex vernichtet Motten, Mottenbrud und sonstige Schädlinge, że „Ha-Ge Bleichsoda ist garantiert chlorfrei!”, że „Henkel's Bleich-Soda...“ że „Vim für alles“ itd. itd.

Czyż wobec tego potrzebne są takie konkursy? Przecież już teraz jest jasne, że Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego dostanie pierwszą nagrodę!

Przystanki

Po ustąpieniu okupanta z Łodzi lednym ze śladów przeszło pięcioletniego panowania niemieckiego w naszym mieście były przystanki tramwajowe z wielką zieloną literą „H” (Haltestelle).

Ślady te prędko znikły. Przemalowano litery „H” na „P” i przez dwa lata wszystko było w porządku.

Cóż, kiedy ostatnio farba zaczęła odpadać i spod nalozonej litery „P” zaczęła początkowo fluterie, wyglądać litera „H”.

Litera „H” nie przestała walczyć. Ta litera, która kosztowała świat sześć koszmarnych lat wojny, znów zaczyna panoszyć się na naszych przystankach.

Zwalczamy „wilkołaków”, zwalczamy i dywersyjna robota litery „H”...

Stan zatrudnienia w polskim przemyśle węglowym

Paląca potrzeba dopływu nowych sił

Według ostatnich danych polski przemysł węglowy zatrudnia obecnie ok. 260.000 ludzi, co z rodzinami wynosi prawie 700.000 osób.

Jeśli chodzi o obcokrajowców w górnictwie polskim — to jest ich w tej chwili 39.000. — Cyfra ta obejmuje Niemców, pracujących na wolnej stopie i jeńców wojennych, których zatrudniamy 27.000.

Wykonanie Planu 3-letniego w górnictwie polskim uwarunkowane jest m. in. koniecznością przeprowadzenia częściowej wymiany załóg. Konieczność tę motywują następujące dane: 1) ponad 10% ogólnego stanu załóg przekroczyło maksymalną granicę wieku zatrudnienia i 2) około 7% obecnych załóg stanowią kobiety, które muszą odejść do prac lepszych. (Procent kobiet zatrudnianych przeciętnie w górnictwie nie sięga cyfry 2).

Należy przypomnieć, że oprócz konieczności przeprowadzenia częściowej wymiany załóg — polski

przemysł węglowy staje przed problemem zmobilizowania dopływu nowych ludzi. Poza wymianą, która obciąża winna ok. 60.000 osób, potrzeba w myśl Planu 3-letniego następującego zwiększenia zatrudnionych w górnictwie: na koniec roku 1947 — 25.000., — 1948 — 33.000 i — 1949 — 44.000.

Jedną z największych trudności przy zatrudnianiu nowych pracowników jest katastrofalny brak mieszkani w okęgach węglowych. Ministerstwo Przemysłu przeznaczyło w b. r. 2 miliardy zł. na budowę i remont domów mieszkalnych dla górnictwa. Równocześnie przeprowadza się intensywne kontrole mieszkaniowe i usuwanie elementów gospodarczo zbędnych z poszczególnych miast z Górnego Śląska.

Bytom przygotowuje w tej chwili 3.000 mieszkań dla górników polskich, mających przyjechać z Francji. (an)

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI”

„DZIENNIK ŁÓDZKI” zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

Wielki konkurs „Dziennika Łódzkiego”

Z bawa w „Kto i Co” 10.000 złotych do wygania

Treść kuponów należy uzupełniać brakującymi słowami i kupony razem z zasadniczym nadesłać do dnia 20 kwietnia 1947 r.

do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Chcąc dać naszym czytelnikom możliwość uzupełnienia kompletu kuponów, opublikujemy w numerze świątecznym wszystkie dotychczas umieszczone odcinki Zabawy w „Kto i Co”, które można przepisać, uzupełniając brakujące słowa i nadesłać. Kupon zasadniczy umieścimy w sobotę, dnia 5.4. 1947 r.

Pod koniec miesiąca odbędzie się losowanie. Kto nadesłanie wszystkie kupony z trafnymi rozwiązaniami, może wygrać w gotówce: 1) 3.000 zł., 2) — 2.000 zł., 3) — 1.000 zł., 4) — 1.000 zł., 5) — 1.000 zł., 6) — 1.000 zł., 7) — 1.000 zł.

Kupon Nr 13
(Kto?) zdobył w Los Angeles dla Polski medal olimpijski za zwycięstwo w biegu na
(Wypełnić, wyciąć, zachować i nadesłać z kuponem zasadniczym)

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy 13)

Skreślił z klonowej alei i miękką gruntową drogą jechali dobre pół godziny wśród gęstych łąnów dojrzałego żyta. W powietrzu panowała cisza, lecz upał nie był dokuczliwy.

— Ładne urodzaje — rzekł Dyzma.
— Tak, panie, tak — odparł smutno Kunicki — za dobre, za ładne, niestety.

Nikodem roześmiał się:
— Tak to pan powiedział, jakby to pana martwiło.

— A co pan sądzi? — zdziwił się Kunicki. — Przecie to kłeska dla rolnictwa.

Dyzma chciał powiedzieć, że tego nie rozumie, ale ugryzł się w język. Lepiej być ostrożnym.

— Kłeska, — powtórzył Kunicki — ceny lecają na łeb, na szyję. Za dwa miesiące zboże będziemy sprzedawali za psie posocizce. Kłeska urodzaju, panie drogi.

— Aha! — pomyślał Dyzma — widzisz, koby to przypuszczał. Ale najlepszy sposób to jak najmniej gadać, albo, broń Boże wypytywać!

— No, to zrozumiałe — rzekł głośno — tylko ja nie sądzę, żeby miało być tak źle, jak pan przepowiada.

Zamilkł; przyszło mu do głowy, że jednak trzeba coś dodać, żeby nie wyglądać na naiwnego. To też powiedział o tak, na wszelki wypadek:

— Zboże podrożeje.

— Ba, jedynie w tym wypadku, jeżeli rząd znacznie magazynować zboże.

— A kto panu powiedział, że nie zacznie?!
— Co pan mówi?! — podskoczył Kunicki.

Dyzma przestraszył się, że palnął jakieś kapitalne

głupstwo, ale wnet się uspokoił, gdyż jego towarzyszowi, aż zaświeciły się oczy:

— Królu złoty! Co pan mówi? Czy to już postanowione?

— Na razie projekt...

— Kochany panie Nikodemie! Ależ to genialna myśl! Genialna! Obowiązkiem rządu jest ratowanie rolnictwa, przecie, na miły Bóg, cały dobrobyt kraju opiera się na rolnictwie. Do diabła, u nas jest po prostu jakaś mania do przerabiania struktury gospodarczej kraju! Przecie Polska liczy siedemdziesiąt procent rolników! Siedemdziesiąt procent. Nie przemysł, nie kopalnie, nie handel, lecz właśnie rolnictwo, produkty rolne, zwierzęce i drzewne — to jest podstawa wszystkiego. Dobrobyt rolnika, to dobrobyt wszystkich i fabrykanta i kupca i robotnika! Panie Dyzma, powinien pan, to pański święty obowiązek wobec ojczyzny, wyszukać wszystkie swoje wpływy w rządzie, żeby przeforsować ten genialny projekt! Żeby rząd skupił całą nadwyżkę! Boże! Same Koborowo z folwarkami...

Zaczął w myśli obliczać ewentualny zysk, gdy Dyzma powiedział:

— Rozchodzi się tylko o pieniądze. Nie ma pieniędzy.

— Pieniądzy, pieniędzy? — zaperzył się Kunicki — to jest drobniaczek, to jest niepoważna przeszkoda. Przecie państwo może wypuścić obligacje. Obligacje zbożowe choćby na sto milionów złotych. Płacić obligacjami i koniec. Oczywiście, oprocentowanymi, przypuścmy na pięć od sta, nawet cztery od sta. Uważa pan? Powiedzmy, sześćdziesiąt. A przecie, do pioruna, w ciągu sześciu lat musi przyjść dobra koniunktura co najmniej dwa razy. Wówczas sprzedaje się cały zapas zagranicą i jest świetny interes. Uważa pan? A korzyści ogromne: primo, uratowanie cen, secundo, wzmożenie obrotów, bo obligacje muszą być, oczywiście, bezimiennie. Przecie w ten sposób państwo wstrzyknie na rynek wewnętrzny nowych sto milionów, a to już jest suma, która wpłynie zbawiennie na naszą katastrofalną ciasnotę gotów-

kową. Królu złoty! Powinien pan o tym koniecznie pogadać z ministrem Jaszufskim...

— Mówiliśmy już z nim wiele na ten temat i kto wie...
Urwał, a jednocześnie pomyślał:

— To mocny łeb, niech tego starego diabła wezmą. Taki to i ministrem chyba mógłby zostać.

Kunicki nie ustawał w rozważaniu kwestii. Wytaczał argumenty, robił zastrzeżenia i wątpliwości, by je natychmiast rozbić logicznym rozumowaniem, szepelił coraz więcej, mówił coraz prędzej i z emocji wymachiwał batem.

Tymczasem droga zawróciła do lasu i jechali teraz wśród wysokopiennych sosen.

Na obszernej polanie piętrzyły się sęgi drzewa wzdłuż wąskich szyn kolejki polowej. Właśnie miniaturowy parowozik zaczął sapać i syczeć, usiłując przyszyć z miejsca kilkanaście wagonetek, naładowanych wielkimi kłocami. Dopomagały mu w tym dwa szeregi robotników, popychających z obu stron wagonetki.

Ludzie zdejmowali czapki, lecz w ukłonach tych wyaczała się niechęć, a nawet wręcz niezyczliwość. Ogozrzały jegomość w siwej kurtce podszedł do powoziku i zaczął coś mówić, lecz Kunicki mu przerwał:

— Panie Starkiewicz, ukłoń się pan, to jest właśnie pan Dyzma, pan administrator generalny.

Jegomość zdjął czapkę i obrzucił Dyzmę uważnym spojrzeniem. Ten ukłonił się zlekka.

Przez kilka minut, podczas których Kunicki wypytywał Starkiewicza o jakieś dane, Nikodem rozglądał się z zaciekawieniem wśród obrzymich mas nagromadzonego drzewa, baraków, skleconych z desek wokół polany, pełen świstu pił i pojęków siekier. Gdy ruszyli dalej Kunicki rozpoczął fachowy wykład o gatunkach drzewa, o stanie eksploatacji, o trudnościach w uzyskaniu pozwoleń na wyręby we własnym lesie, o drzewostanie w tych okolicach. Cytował paragrafy z ustaw, cyfry, ceny i od czasu do czasu zerkał w stronę towarzysza, która mina wyrażała skupioną uwagę. (D. c. n.)

DZIENNIK SPORTOWY

Co będzie, gdy nie przyjedzie Tłoczyński

Po zakończonych losowaniach w rozgrywkach o puchar Davisa rozpoczęła się dyskusja na temat meczu tenisowego Polska — Anglia. I to nad brzegami Tamizy w Londynie a nad brzegami Wisły — w Warszawie.

Przed wszystkim Anglitę mieć prawo wyboru miejsca meczu. Formalności stało się zadość a ostatecznie postanowiono, że spotkanie Polska — Anglia odbędzie się w Polsce.

Polski świat sportowy ucieszył się tą wiadomością, ale zasłała potrzeba dokładnego ustalenia miejsca tych rozgrywek.

Kraków czy Warszawa?

Kraków ma wspaniałe korty i publiczność sportowa, ale przy kortach krakowskich brak szatni w której mogłyby wygodnie rozmieścić się goście. Postanowiono postawić nową szatnię.

Warszawa natomiast ma nie gorsze niż Kraków korty i wszystkie urządzenia do dyspozycji.

Dyskutowano na ten temat znacznie dłużej niż nad sprawą wysłania Kalbarczyka na mistrzostwa igrzysk Europy do Sztokholmu i ostatecznie Warszawa odniosła zwycięstwo.

Mecz tenisowy Polska — Anglia odbędzie się definitywnie w Warszawie.

Nasuwa się następnie pytanie kto będzie grał w naszej drużynie reprezentacyjnej.

Nie mamy przecież dostatecznej ilości graczy. Jest Hebda i Skonecki, ale dwóch graczy to stanowczo za mało. Tłoczyński wędruje po świecie, grywając tu i ówdzie, ale do kraju na razie nie wraca, pisując od czasu do czasu listki do jednego z pism sportowych.

Tłoczyński jest bezsprzecznie asem tenisowym, ale raczej nie możemy na niego liczyć. Jakoby obiecywał, że zagra w reprezentacji, ale jak będzie ostatecznie, trudno przewidzieć. Tak czy inaczej obecnie znajdujemy się w krytycznej sytuacji.

Tłoczyński w jednym ze swoich listów pisze, że w żadnym wypadku nie możemy liczyć na zwycięstwo. Bronimy straconej pozycji. Nikt nie powinien się ludzi, że Polska mogła by odnieść zwycięstwo nad Anglią.

Przed wojną tenis w Polsce stał na dość wysokim poziomie, ale projektowany mecz o puchar Davisa będzie pierwszą po wojnie imprezą o znaczeniu ogólnosiwiatowym. Teniści nasi dotychczas nie rozegrali w kraju ani jednego turnieju międzynarodowego. Narzekaliśmy i narzekamy w dalszym ciągu na brak piłek, nie doprowadzono do porządku naszych kortów tenisowych, a na zaprawę zimową gracze nasi musieli jeździć aż do Gliwic.

Wszystko to wpływa ujemnie na poziom naszych zawodników.

Oczywiście, że jeżeli chodzi o stronę propagandową, spotkanie to obudzi u nas duże zainteresowanie i trybuny na stadionie „Legii” zapewnią nam szalenie publiczną. Będziemy mogli oglądać pięknie grających Anglików i na tym koniec. Drugą stroną „medalu propagandowego” będzie wynik, który pójdzie w świat. Rozgrywki bowiem o puchar Davisa interesują cały bez wyjątku świat sportowy.

Co prawda nie możemy dokładnie z góry przewidywać wyniku tego

meczu, bo w sporcie bardzo często zdarzają się niespodzianki, ale zdaje się, że w tym wypadku niestety spotkanie to zakończy się zdecydowanym zwycięstwem Anglii.

Może niektórzy powiedzą, że czas najwyższy by teniści nasi mogli na wiazać stosunki sportowe z innymi państwami. Zgadza się z tym, ale pod jednym jedynym warunkiem: że

będą oni dostatecznie przygotowani. Przed wojną wysyłało się naszych graczy na Riwierę. Jeździli często na turnieje międzynarodowe, szlifując swoje formy, a teraz od dłuższego czasu wszyscy siedzieli na miejscu.

Tenis jest sportem pięknym i szlachetnym, ale obecnie jest on w Polsce mało popularny chociażby z tego

względu, że jest wyjątkowo kosztowny i tym samym niedostępny dla szerokiego mas młodzieży sportowej.

Wobec tego, że jest wyjątkowo kosztowny i tym samym niedostępny dla szerokiego mas młodzieży sportowej.

Sa to zresztą zagadnienia znacznie głębsze i poważniejsze niż mecz z Anglią, który mimo znacznego zainteresowania nie będzie miał większego wpływu na stosunki sportowe w temacie polskim.

A jednak PUWF i PW jak i Polski Związek Lawni Tenisowy powinny poważnie zastanowić się nad odrodzeniem sportu tenisowego w Polsce. Muszą się znaleźć jakieś nowe drogi dla sportu tenisowego. Może jednak ten mecz z Anglią będzie punktem zwrotnym i rzeczywiście nastąpi jakaś zmiana w niezbyt zdrowych stosunkach w tej dziedzinie sportu.

Warszawa, mająca bardzo bogate doświadczenie organizacyjne zechce zapewne spotkaniu tenisowemu z Anglią nadać jak najlepsze ramy. Pod tym względem możemy być całkiem spokojni.

Nasuwa się jednak raz jeszcze pytanie — co będzie jeśli nie przyjedzie Tłoczyński.

Chociaż sezon hokejowy jest już zakończony, to jednak organizatorzy mają cały szereg niezrealizowanych jeszcze zobowiązań w stosunku do ŁOZHL.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Chociaż sezon hokejowy jest już zakończony, to jednak organizatorzy mają cały szereg niezrealizowanych jeszcze zobowiązań w stosunku do ŁOZHL.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Kluby, które do dnia 5 kwietnia nie nadały wykazów statystycznych nie będą miały prawa głosu na walnym zebraniu ŁOZHL, które odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

Zarząd ŁOZHL przypomina wszystkim klubom należącym do ŁOZHL o konieczności nadysłania danych statystycznych związanych z okólnikiem PZHL Nr 12.

Polonia wychodziła zwycięsko, ale w poszczególnych konkurencjach musieliśmy Estończykom oddawać punkty.

Warto wspomnieć, że przez długi czas PZLA korzystał z fachowych uwag Estończyka Klumberka, który był trenerem polskich zawodników. Klumberg tak żył się z naszymi sportowcami, że nauczył się doskonale po polsku.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Estonia liczy obecnie 1500 klubów sportowych w których zrzeszonych jest 70 tysięcy sportowców.

Obecnie dowiadujemy się, że w republikach Radzieckich: Estonii i Łotwie czynione są na dużą skalę zakrojone przygotowania do budowy nowych urządzeń sportowych. W Tallinie i w Rydze powstają hale sportowe i wspaniałe boiska piłkarskie z bieżniami lekkoatletycznymi.

Najbardziej popularnym lekkoatletą Estonii jest obecnie Heino — mistrz Związku Radzieckiego w pchnięciu kula.

Piszac o lekkoatletyce Estonii trzeba wspomnieć o słynnym w swoim czasie skoczku wzwyż Kussie i o Widznie, który rywalizował z naszym Hełaszem.

Święta Wielkanocne bez większych imprez sportowych w Łodzi.

W czasie świąt Wielkanocnych nie będziemy mieli w Łodzi większych imprez sportowych. Piłkarze projektowali sprowadzić do

Łodzi jedną z drużyn ze Śląska. Wymieniano „Ruch”, ale niestety nic z tego nie wyszło.

Piłkarze nasi mają jakoby zamiar zorganizować jakiś wewnętrzny turniej na powodzian.

Bokserzy również chcą dorzucić swoją cegiełkę do akcji niesienia pomocy powodziłanom, organizując w drugi dzień świąt Wielkanocnych zawody międzyklubowe.

Zawody odbędą się 7 bm. o godzinie 10 rano w hali przy ul. Rokicińskiej.

W zawodach wezmą udział następujący zawodnicy: Czarnecki II („Zjednoczeni”), Gomulak (Zryw) Stasiak (ŁKS), Różycki („Filmowiec”), Czarnecki I („Zryw”), Ostrowski („Zjednoczeni”), Marcinkowski (ŁKS), Nowicki („Wima”), Bonikowski (ŁKS), Paliński („Zryw”), Taborek („Zryw”), Kijewski („Zjednoczeni”), Rychtel (ŁKS), Trzęsowski („Tęcza”), Żylica (ŁKS), Urzędowicz („Wima”) Stec („Zryw”), Jaskóła („Tęcza”).

Zawody te zapowiadają się interesująco chociażby z tego względu, że wezmą w nich udział zawodnicy, którzy będą reprezentowali okręg łódzki w indywidualnych mistrzostwach bokserskich Polski w Katowicach.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

Łódzianie do Katowic odjadą z Łodzi 9 kwietnia.

„Hajno” (Estonia) mistrzem Związku Radzieckiego w pchnięciu kula

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatletyczny w Estonii stał na wyjątkowo wysokim poziomie. Zналиśmy bardzo dobrze nie tylko zawodników Estonii ale i Łotwy i rozgrywaliśmy z nimi t.zw. trójmecz bałtycki. Na ogół

Przed wojną sport lekkoatlet

Śląska stolica

Czterowiekowa niewola—Polskość Wrocławia

— Odbudowa postępuje szybko

(Korespondencja własna)

Wrocław, 1 kwietnia. Wrocław to jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast w Polsce, pełne gotyckich kościołów i wspaniałych zabytków przeszłości. Rozsiadłe w pośrodku śląskiej ziemi, na jej osi zyciodajnej — Odrze, było sercem i chlubą Śląska. Tu przecinały się i krzyżowały ważne szlaki handlowe, łączące ówczesną Polskę z zachodem i południem.

Wrocław był bastionem obronnym Polski. O jego mury rozbiły się w w. XI i XII zaborcze wyprawy cesarzy niemieckich i królów czeskich.

WE WŁADANIU POLSKI

Pierwsza wzmianka o tym mieście pochodzi z r. 1000, z okresu, w którym Bolesław Chrobry utworzył tu biskupstwo.

Po śmierci Bolesława Krzywoustego miasto staje się przedmiotem walk pomiędzy poszczególnymi książętami, którzy niejednokrotnie zwracają się o pomoc do Niemiec. Cesarze niemieccy chętnie udzielają poparcia i wywierają coraz silniejszy wpływ na charakter miasta. Coraz więcej przenika tu kolonistów niemieckich, rzemieślników, kupców, zakonników.

Najazd tatarski w w. XIII niszczy miasto doszczętnie. Odbudowuje się ono jednak dość szybko przy czynnym współudziale kolonistów niemieckich. Mieszkańcy otrzymują prawo niemieckie, nadające im duże przywileje. Powstają nowe dzielnice, szkoły, klasztory.

W OBCYCH REKACH

W końcu w. XIV na skutek zręczenia się Śląska przez Kazimierza Wielkiego, Wrocław dostaje się na przeciąg dwustu lat pod panowanie czeskie. W r. 1526 po długotrwałych walkach o Śląsk pomiędzy Polską, Czechami a Niemcami, miasto zostaje przyłączone do Niemiec.

Ostatnia wojna światowa wyzwoliła ten piastowski gród z czterowiekowej niewoli niemieckiej i połączyła raz na zawsze z Rzeczpospolitą.

ZABYTKI ŚWIADCZA O POLSKOŚCI MIASTA

O polskości Wrocławia świadczą najdawniejsze zabytki literatury, kroniki historyczne, mapy i zabytki sztuki.

Oglądam zbiory biblioteki uniwersyteckiej, m. in. najdawniejsze zabytki naszego piśmiennictwa, jak szczytki Biblii Królowej Zofii, pieśni religijne („Salve Regina”, kołęda „Stała się rzecz wielmi dziwna”) i inn.

Arabski geograf Abu Abd Allah Muhammed al-Idrisi w swojej pracy pod datą 1154 r. wymienia Wrocław jako miasto polskie. Na kulistej mapie, sporządzonej przez zakonników niemieckich klasztoru w Ebstorf ok. 1280 r., spotykam m. in. nazwy dwóch miast polskich: Kraków i Wrocław.

Następnie zwiedzam liczne kościoły wrocławskie w towarzystwie jednego z miejscowych księży.

Zaczynamy od katedry. Budowę jej — w miejsce pierwotnej drewnianej jeszcze z czasów Bolesława Chrobrego — rozpoczął w r. 1244 biskup Tomasz I, którego interwencja w Rzymie doprowadziła do pozytywnego załatwienia sprawy kanonizacji św. Stanisława Szczepanowskiego.

Zachował się w stanie nieuszkodzonym portal gotycki, ozdobiony posązkami i bogatą ornamentyką. Obok świątyni — uszkodzona od pocisku artyleryjskiego figura św. Jana Chrzciciela, patrona luności polskiej z r. 1160, jeden z najpiękniejszych okazów rzeźby romańskiej.

Piękny kościół św. Bartłomieja wznosił w w. XIV książę piastowski Henryk IV Probus. Zwłoki jego leżały w tym kościele od r. 1290. W roku 1944 barbarzyńscy Niemcy prochy te usunęli i po stwierdzeniu słowiańskiego pochodzenia księcia — spalili. W podobny sposób postąpili ze zwłokami ks. Henryka Pobożnego, który zginął w bitwie pod Legnicą, ratując zachodnią Europę przed załwem tatarskim.

Dość dobrze zachował się gotycki ratusz. Z żelaznymi wieńcami ozdobionymi rysunkami orłów piastowskich; gorzej — zamek, zbudowa-

wany przez Kazimierza Odnowiciela, z którego pozostała jedynie kaplica zamkowa, stanowiąca dziś kościółek św. Marcina.

WROCLAW ODBUDOWUJE SIĘ

Wrocław na skutek działań wojennych zniszczony w 65%. Odbudowa miasta postępuje z każdym dniem. Garść cyfr ilustruje wysiłek i ofiarność nowych mieszkańców miasta.

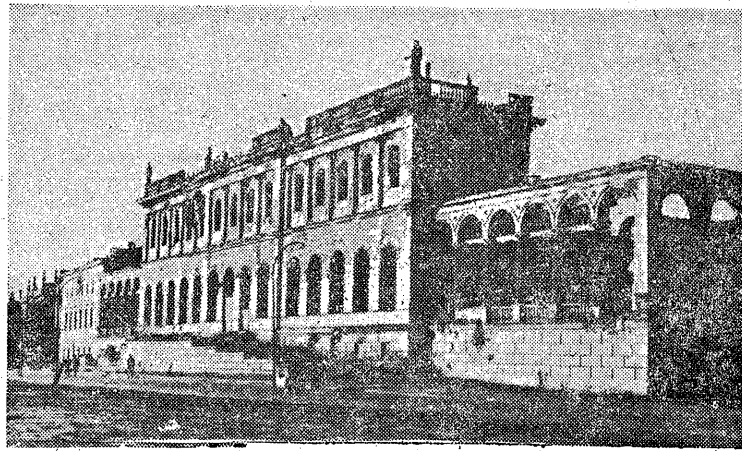
Wrocław zamieszkuje dziś sto kilkadziesiąt tysięcy Polaków, przybyłych z różnych stron Polski. Uruchomiono połączenie kolejowe z całym krajem, trzy dworce kolejowe, 8 linii tramwajowych na trasie długości ok. 25 km, autobusy miejskie. Odbudowana elektrownia dostarcza dziś ponad 6 milionów KWh miesięcznie, a w 60% zniszczona gazownia wytwarza obecnie 870 tys. m³ gazu świetlnego, 200 tys. m³ gazu generatorowego i 1.300.000 kg koksu. Oddano do użytku 272 km rurociągów z sieci wodociągowej.

Przemysł również odbudowuje się w szybkim tempie. Pełną parą idzie wielka fabryka wagonów Pa-Fa-Waga, w Psem Polu uruchamia się zakłady lotnicze.

W trzyletnim Planie Odbudowy Gospodarczej przewiduje się m. in. odbudowę 16 mostów, 9.800 m² no-

wych bruków i 2.000 m² chodników, oraz całego szeregu gmachów i zabytków.

Miasto posiada kilka wyższych uczelni, skupiających stu kilkudziesięciu wybitnych uczonych nauki polskiej, w tej liczbie słynny z dawnych tradycji naukowych uniwersy-



Gmach uniwersytetu we Wrocławiu.

tytet, politechnikę, Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych.

Ważną rolę w popularyzacji sztuki polskiej na zachodzie spełnia tu opera dolnośląska, zorganizowana przez wybitnego artystę operowego i reżysera Wincentego Drabika. Obok opery istnieje tu teatr dramatyczny.

Franciszek Lewandowski

Ulgi podatkowe dla repatriantów

Decyduje data przyjazdu do Polski

„Kurier Szczeciński” w Nr 86 donosi:

Repatriantem w porozumieniu przepisów podatkowych są następujący podatnicy:

a) zamieszkali stale do 1.9.1939 na terenie sowieckich republik: litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej i w czasie od 1.1.1944 do

końca grudnia 1946 zostali przesiedleni, lub przybyli na teren Państwa Polskiego.

b) zamieszkali do dnia 22.7.44 na terenie Państwa Polskiego (w obecnych granicach), którzy wskutek działań wojennych znaleźli się na terenie republik litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej, a w czasie od 1.1.1944 do 31.12.46 zostali przesiedleni lub wrócili do Polski bez względu na to, czy wrócili na to samo miejsce zamieszkania i do tej samej pracy, którą mieli do r. 1944, czy też na inne miejsce pracy i zamieszkania.

c) którzy w związku z b. okupacją niemiecką znaleźli się przymusowo poza terenem Polski (gdziekolwiek poza terenem Polski) i powrócili do Polski w czasie od 1.1.1944 do 31.12.1946, jednakże pod warunkiem, że do dn. 22.7.1944 mieli miejsce zamieszkania na terenie republik litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej (w granicach przedwojennych, lub obecnych tych republik).

Wymogom uzyskania praw repatriacyjnych jest uzyskanie pisemnej kwalifikacji co do tych praw przez PUR, Urzędy repatriacyjne mogą wydać takie zaświadczenie również tym osobom narodowości polskiej, które przed dniem 1.9.1939 r. nie posiadały obywatelstwa polskiego. Na zasadzie indywidualnie wniesionych podań ulgi mają następujący zasięg:

1. dla posiadaczy gospodarstw wiejskich, którzy zostali przesiedleni lub powrócili do Polski:

a) w czasie od 1.1.1944 do 30.6.1945 — zwolnienie od podatków państwowych za lata 1944 i 1945.

b) w czasie od 1.1.1946 do 30.6.1946 — zwolnienie na okres lat 1946 i pierwszego półrocza 1947.

Dodatkowe pociągi świąteczne

Poc. Nr 5406/407 pociąg komunikacji Łódź-Kal. — Gdynia kursuje z Łodzi 3, 4, 5, 7, 8, i 9 kwietnia rb. z Łodzi Kal. i odjazd 22.30.

Z powrotem poc. Nr 408/5409 pociąg Gdynia — Łódź Kal. odchodzi z Gdyni 4, 5, 7, 8, 9 i 10 kwietnia r. b. do Łodzi Kal. przyjazd 7 m. 02.

Poc. Nr 121 pasażerski komunikacji Warszawa — Kraków przez Kolużki kursuje z Warszawy 4, 5, 7, 8, 9 i 10 kwietnia. Warszawa Gł. odjazd 19 m. 20 Kolużki 22 m. 28 odj. 22 m. 35 Kraków przyjazd 8 m. 08.

Poc. pas. Nr 122 komunikacji Kraków — Warszawa Gł. przez Kolużki kursuje z Krakowa 4, 5, 7, 8, 9, i 10 kwietnia. Kraków odjazd 17 m. 35, Kolużki 3,05/3, 15 Warszawa Gł. przyjazd 6 m. 03.

Studenci ofiarom powodzi

Międzyuczelniany Komitet Natchmiałowej Pomocy Powodziom, organizuje w dniu 7 kwietnia 1947 r. o godz. 11 w sali kina „Polonia” Wielki poranek wokalo - muzyczny.

Całkowity dochód przeznaczony na ofiary powodzi.

Bilety do nabycia w kasie kina Polonia w godz. 16—19 w dniu przedstawienia od godz. 9.

Zamiast święconego-dar na powodziar

Godna naśladowictwa inicjatywa garnizonu łódzkiego

Podobnie jak w latach ubiegłych Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizowało w br. święcone dla wojska.

Zarząd Okręgowy TPZ przy pomocy swych kół powiatowych zebrał już spora ilość artykułów żywnościowych i pieniędzy na paczki święteczne, składające się z wędliny, jaj i pieczywa, które miały być rozdane żołnierzom nie mogącym wziąć udziału w zbiorowych uroczystościach, organizowanych przez pracowników fabryk i instytucji łódzkich.

Ostatnio na terenie poszczególnych jednostek wojskowych w Łodzi odbyły się zebrania, na których żołnierze powzięli jednomyślnie uchwałę, zrzeczenia się paczek świętecz-

nych na rzecz powodziar. Wobec tego zebrane przez TPZ około 750 kg wędlin, ponad 10 tys. jaj i 125 tys. złotych w gotówce zostanie przekazane na pomoc powodziarom.

Zasili to poważnie fundusze pomocy, szlachetnie zaś stanowisko żołnierzy zasługujące na specjalne podkreślenie. I tym razem wojsko dało dowód zrozumienia najaktualniejszych potrzeb kraju, zrzekając się święconego na rzecz najbardziej potrzebujących.

Ten piękny odruch wojska nie może ująć uwagi organizacji urzędniczych dla swych członków święconego zbiorowe — przy wspólnym stole winno się znaleźć jak najwięcej miejsca dla żołnierzy.

J. Gozdawa

Baluty dostają zdrową wodę... na razie z beczkwozów strażackich

Północna dzielnica Łodzi, dawny teren „ghetta”, a więc Stare Miasto i Baluty, znajdują się w katastrofalnym położeniu jeśli chodzi o wodę.

Dzielnica ta nie była przed wojną włączona do sieci wodociągowej, a ludność zaopatrywała się w wodę ze studzien.

Po wojnie, w związku z utrudnionym wywozem śmieci i fekalii z ruin „ghetta”, woda w studniach została zanieczyszczona i zatruta, tak, że kożystanie z niej zagraża zdrowiu ludności.

Sprawa wody dla mieszkańców

Balut i związana z tym groźba epidemii stały się tematem interpelacji frakcji radnych SD na posiedzeniu MRN pod adresem Prezydium Miasta.

Obecnie, jak się dowiadujemy, sprawa została prowizorycznie uregulowana. Codziennie przyjeżdża na ul. Zgierska na Balutach beczkwoz Straży Pożarnej o pojemności 9000 litrów, przywożąc mieszkańcom czystą i zdrową wodę. Nie jest to rozwiązanie radykalne, ale stanowi bądź co bądź postęp.

(o.)

CYRK Nr 1 — Al. Kościuszki 5/7

Przejazdem przez Łódź.

TYLKO KILKA DNI!

OTWARCIE w niedzielę dnia 6 kwietnia 1947 r.

Początek przedstawień — godzina 16,30 i 19,30.

W poniedziałek dnia 7 kwietnia 2 przedstawienia godz. 16,30 i 19,30.

Kasa czynna od godz. 10-iej rano. (A. 359)

DELEGATURA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SPÓŁDZIELNI WYDAWN. „CZYTELNIK” W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 96, POSIADA DO SPRZEDAŻY KOMPLETY WSZYSTKICH NUMERÓW ZA ROK 1946 TYGODNIKÓW:

»SZPILKI« i »KUŹNICA«

CENA KOMPLETU WYNOŚI ZŁ. 180.—

Sprzedż kompletów załatwia Administracja Wydawnictw, prawa oficyna I piętro, pokój 155 w godz. od 8—15.

Zamówienia zamiejscowe będą załatwiane po uprzednim nadaniu gotówki na konto w P. K. O. Nr. VII—567, łącznie z kosztami przesyłki w sumie zł. 200.—

Ekshumacja zwłok

żołnierzy radzieckich w pow. łódzkim

Ekshumacja zwłok poległych w walce z Niemcami żołnierzy radzieckich na terenie województwa łódzkiego dobiega zakończenia. W większości powiatów przeniesiono już zwłoki poległych z grobów rozsiadanych na miejscach bitew do wspólnych mogił.

Wczoraj odbyła się w Łodzi konferencja powiatowego patronatu nad

grobami radzieckimi na której stwierdzono, że w powiecie łódzkim istnieje jeszcze 9 nieuporządkowanych grobów. Ekshumacja i przeniesienie zwłok do Zgierza nastąpi w dn. 12 kwietnia. 13 kwietnia odbędzie się uroczyste złożenie zwłok do wspólnej mogiły na cmentarzu wojaskowym w Zgierzu.

(b.)

Zmiany w rozkładzie pociągów

Nowe rozkłady jazdy: kolejowy i autobusowy wejdą w życie z dniem 4-tym maja br. Teżoż dnia rozprowadzają nowe rozkłady jazdy w komunikacji lotowej wszystkie kraje Europy.

Nowy rozkład jazdy autobusów przewiduje redukcję linii długodystansowych, (ponad 200 km), które pozostanie tylko 11. Trzon ko-

munikacji PKS stanowią linie prowincjonalne o zasięgu 40—200 km, których jest 267. Dla ruchu podmiejskiego nowy rozkład przewiduje w sumie 82 linie autobusowe.

Większość samochodów PKS obsługujących te linie została już przebudowana i otrzymała karoserie autobusowe.

Dziś
Izydora,
słow. Wratisława
Jutro
Wincentego,
słow. Bożywoja;

- 1784 Urodził się w Podhajnej, etnolog, etnograf i archeolog słowiańszczyzny — Adam Czarnocki (Zorian-Dolega Chodakowski).
- 1794 Bitwa pod Raclawicami.
- 1841 Urodził się w Pryszwicach wybitny historyk — Anatol Lewicki, autor dzieła „Zarys historii polskiej”.
- 1945 Armia Czerwona zdobyła miasta: Bratysławę i Baden

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
- Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
- Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
- Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
- Fogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
- Fogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
- Fogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11
- Straż Pożarna — tel. 8
- Biuro numerów — tel. 199-00

DYZURY APTEK.

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Czyżyski — Rokicińska 53, Bartoszewski — Piotrkowska 95, Rowińska-Koprowska — Plac Wolności 2; Stanielowicz — Pomorska 91, Sinięcka — Rzgowska 51, Dancerowa — Zgierska 61.



Dziś teatry nieczynne



Dziś kina nieczynne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego Nr 34. Drugiego dnia świąt, 7 kwietnia dwa przedstawienia „SZKLANEJ MENAŻERII” o godz. 16-ej i 19.15.

TEATR „SYRENA” — (Traugutta 1) Dziś i dnia 5 i 6 bm. Teatr nieczynny.

W poniedziałek, dnia 7 bm. drugi dzień świąt Wielkiej Nocy 2. przedstawienia komedii Hennequina i Vebera w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszka Leszczyńskiego i Mieczysława Forwita pt. „PANI PRZEZBOSWA”. Z udziałem całego zespołu „Syrena”. Początek o godz. 18.30 i 19.30 tel. kasy 272-70.
Kasa czynna od 11-ej do 13-ej w poniedziałek od 10 rano bez przerwy.



PIĄTEK, 4 KWIEŹNIA

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...” i kalendarz, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu aud. na „Dzień dobry”, 7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy, 7.35 Program na dziś 7.40 Koncert peranny, 8.30 Przerwa, 12.30 Uroczyste nabożeństwo Drogi Krzyżowej z Kazimierzem Wielkim, 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Samolubny obrzym”, wg O. Wilde’a, 15.25 Koncert solistów, 16.00 Dziennik, 16.12 Muzyka, 17.00 Nabożeństwo z Kościoła Ewangelickiego św. Stefana, 18.00 Koncert religijny z Kościoła Mariackiego, 18.45 Audycja dla chorych w opr. ks. M. Rekas, 19.00 J. S. Bach — „Pasja według Ewangelii św. Mateusza” w wyk. Nowojorskiej Orkiestry Symfonicznej, Chóru Westminsterkiego i Chóru Młodzieży Kościoła św. Małgorzaty, 20.30 Dziennik, 20.50 „Psalm Chór młotki i Kochanowski”, — Wyk. Chór P. R. 21.15 Montaż dźwiękowy, 21.30 Muzyka religijna, 21.50 pog. „Tradycje wielkopostne w Polsce”, 21.55 Muzyka, 22.15 Z pamięci religijnej J. Wittina, 22.25 Koncert w wyk. Orkiestry P. R. w Bydgoszy, 23.00 Ostatni wiad. dziennika radiowego, 23.15 Program na jutro, 23.25 Program na dzień jutrzejszy, 23.27 Zakończenie audycji i Hymn.

JAKA DZIŚ POGODA?

Zachmurzenie zmienne. Miejscami mgły lub przelotne opady. Słaby wiatr zachodni i północno-zachodni. Temperatura około 13 stopni powyżej zera.

Zebrania i odczyty

DZIS
— W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) Wystawa Tkanin Artystycznych.

PRZETARG

Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej w Łodzi ogłasza przetarg na wydzierżawienie piętnastoletniego sadu owocowego o powierzchni 18 ha w majątku Rossocha, powiatu Rawsko-Mazowieckiego.

Oferty wraz z kwitem na wpłacone do Kasy Związku wadium w sumie 100.000.— zł. w kopertach zamkniętych i opatrzonych napisem: „Oferta na wydzierżawienie sadu” — należy składać w biurze Związku w sekretariacie Dyrekcji do dnia 25 kwietnia 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 kwietnia 1947 r., godzina 10-ta w biurze Związku.

Warunki wydzierżawienia są do przejrzania w biurze Związku w godzinach od 9 — 13 codziennie.

Związek zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od wyników przetargu.

Świąteczne osobliwości

Kolberg — to niewyczerpane źródło naszej historii obyczajowej — podaje nam następujące obrazy dawnych zwyczajów wielkanocnych na wsi:

Z GARNKIEM NA GŁOWIE
W niektórych okolicach Polski panował oryginalny zwyczaj wielkopiątkowych t. zw. „grzebaniu żuru”. „Swawolna czeladź wybiera spośród siebie parobka. Głowę jego, ni-by hełmem, zdobi garnkiem żuru i główką śledzia i postępuje za nim z łopata, jakby w pochodzie pogrzebowym — po czym z rozmachem jeden uderza łopata o garnek, a żur oblewa niosącego wśród śmiechu we solej zgrai”.

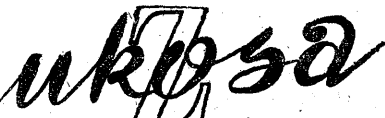
SOBÓTKI WIELKANOCNE
„Najciekawszym jednak zwyczajem wielkopiątkowym jest to, że w niektórych miejscowościach powiatu pińczowskiego i w mielich wsiach, rozrzuconych nad Wisłą, w ten dzień wieczorem palą sobótki, gdy tymczasem w innych wsiach tego powiatu uroczystość sobótek obchodzi się w wigilię św. Jana, lub w drugi dzień po „Zielonych Świątkach”.

PO REZUREKCJI — GONITWA
A w Wielką Niedzielę: „Po rezurekcji młodzież męska po wyjściu z kościoła w największym pędzie, wyciągając się w drodze do domu na święcone spieszyła, a którzy z parobków pierwszy przybędzie — tego gospodarz najtychlej w tym roku żniwa ukończy”.

Królowie też mieli swoje przyjemności związane ze świątami Wielkanocy...

BARANEK KRÓLOWEJ
Bonawentura z Kochanowa podaje nam opis baranka wielkanocnego, ofiarowanego przez Włocha Alfieriego królowej Marii Kazimierze, żo nie Jana III:

„Baranek ten misternie był zrobiony z puchu iabedziego, naśladowającego wełnę. Za poruszeniem sprężyny podnosił się jak żywy. Miał on na boku przypiętą chorągiewkę, wielkości ośmiu cali, na której niezmiernie drobnymi literami wpisane było słowo „Alleluja” 18.250 razy, to jest tyle, ile królowa do onego czasu przeżyła dni.
Królowa w nagrodę za dar ten osobliwy, obdarowała Włocha pierścieniem, na którym z brylantów ułożony był wyraz „Alleluja”.



W jednym z numerów „Przekroju” ukazał się pod tym tytułem wiersz Karola Szpolskiego, który przedrukujemy w całości.
I.
Kliniesz, że w Polsce za dużo pijaństwa,
Ze to grzech wobec ludzi i państwa
Ze alkohol to zwykła trucizna,
Ze przez wódkę upada ojczyzna,
a. g.

Rozważanie na temat obywateli krytykujących

Ze w kieliszku tkwi zbrodnia i zło
Przepraszam!
A pan to co?
Codziennie pan chodzi zawiary,
Co wieczór pan w sztok jest pijany.
W pesteczkę. Na umór. Jak bela.
Więc poco pan ludzi nabiera?

II.
Płaczesz nad tym, że szabet na szabrze,
Ze co drugi w tym świństwie się babrze,
Ze poprostu społeczna gangrena,
Wampirzyca — jak Dietrich Marlene.

Procentowa: 60 na 100.
Przepraszam!
A pan to co?
Mebelki pan przywiózł z Szczecina
Pianino pan ma z Gogolina.
Z Wrocławia przytaszczył pan Fiata.
Więc poco pan struga wariata?

III.
Krzyczysz głośno: Rodacy Polacy!
Brak fachowców. Rąk mało do pracy!
Ze już czas by z zachodu wracał
Do Warszawy. Do węgla. Do stał.
Bo tu trzeba. Bo muszą. Bo brak.
Przepraszam!
A pan to jak?

Zięć pański jest jeszcze w Londynie,
Syn żony handluje w Berlinie,
Pan wyjechał też miałby ochotę,
Więc poco odstawiasz patriotę?

PKO w Wielkim Tygodniu
Kasy PKO w Łodzi, Al. Kościuszki 15, czynne będą: w Wielki Piątek od godz. 8-ej do 12-ej, w Wielką Sobotę od godz. 8-ej do 11-ej.

W ŚWIĘTA TRAMWAJE KURSUAJĄ NORMALNIE
W dniach świątecznych ruch na tramwajach miejskich i podmiejskich ulegnie pewnym ograniczeniom.

W Wielką Sobotę tramwaje miejskie kursować będą tylko do godz. 19-ej, to znaczy, że po 19-ej zaczną zjeżdżać do wozowni. Ostatni pociąg zjedzie o godz. 20.30.
W pierwszy i drugi dzień świąt tramwaje na liniach miejskich i podmiejskich kursować będą według rozkładu świątecznego. (4)

DZIS DO GODZ 13-ej PRACUJĄ BIURA ZARZ. MIEJSK.
Dziś w Wielki Piątek, wszystkie biura i zakłady Zarządu Miejskiego pracować będą do godziny 13-ej, jutro zaś do godz. 12-ej.

Przedłużenie ważności kart na mleko

Ważność kart żywnościowych na mleko świeże z miesiąca marca dla Dz M (Macierzyńskie) i ML (dla chorych) przedłuża się do 30 kwietnia r. b.
W sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej będzie wydawane mleko świeże w ilości 7 ltr. na karty żywnościowe (Miejskie) z m-ca kwietnia Dz M i ML. na odcinek od 1-14-go 0,5 ltr. oraz na karty żywnościowe MK (Ministerstwo Komunikacji) z m-ca kwietnia Dz M. na odcinek: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 22 po 0,5 ltr.

Sprostowanie w sprawie sprzedaży papierosów

W ogłoszeniu z Wyzd. Aproprowizacji i Handlu z dnia 2 kwietnia br. podano, że sprzedawane będą papierosy „Wolność” i „Bałtyk” w ilości po 100 sztuk na odcinki 30 i 31 oraz na karty MK na odcinki 3 i 4.
Winno natomiast być: na odcinek nr 30 — 20 sztuk papierosów „Wolność” i 80 sztuk papierosów „Bałtyk”, na odcinek nr 31 — 20 papierosów „Wolność” i 80 sztuk papierosów „Bałtyk”.
MK na odcinek nr 3 — 20 sztuk papierosów „Wolność” i 80 sztuk papierosów „Bałtyk”.
MK na odcinek nr 4 — 20 sztuk papierosów „Wolność” i 80 sztuk papierosów „Bałtyk”.

ODDAMY PRZEDSTAWICIELSTWO
na własny rachunek
„TUR”
Chemiczna Fabryka Atramentów i Artykułów Biurowych
POZNAŃ, Leszczyńskiego 11 (K. 458)

Państwowa Komunikacja Samochodowa
ODDZIAŁ Nr 8 w ŁODZI
ZAWIADAMIA P. T. PUBLICZNOŚĆ,
że w okresie przedświątecznym autobusy P.K.S. kursować będą normalnie do dnia 5 kwietnia b. r. włącznie.
W Niedzielę Wielkanocną autobusy KURSOWAĆ NIE BĘDĄ.
Od poniedziałku, t. j. 7 kwietnia b. r. (włącznie) ruch normalny na liniach Łódź—Warszawa, Łódź—Piotrków, Łódź—Tomaszów.
Na pozostałych liniach komunikacja normalna od wtorku, t. j. 8 kwietnia b. r.
Naczelnik Oddziału
Inż. DMOWSKI ZYGMUNT.

DÓBRA — OSZCZĘDNA i WYBREDNA PANI DOMU
UZYWA TYLKO KORZENI — PRZYPRAW KUCHENNYCH —
PROSZKÓW — OLEJKÓW — BUDYNI firmy:
»WALOR«
M. WOLSKA i S-ka
ŁÓDZ, ŚRÓDMIEJSKA 98 — Tel. 128-22. (P. 382)

ŁÓDZKA SPÓŁKA TRANSPORTOWA
z O. O.
ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 24 — TELEFON 260-18
załatwia wysyłkę towarów WAGONAMI I SAMOCHODAMI ZBIOROWYMI w kierunkach na WARSZAWĘ, KRAKÓW, KATOWICE, POZNAŃ, GDYNIĘ (338/M)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO — CENTRALNE BIURO KONSTRUKCJI MASZYN PAPIERNICZYCH i APARATURY CELULOZOWEJ — JELENIA GÓRA, ul. Dewajtis Nr 16
POSZUKUJE:
5 wykwalifikowanych KONSTRUKTORÓW i 1-go TECHNIKA do biura planowania. (K. 429)

ZARZĄDZENIE O LICENCJI BUHAŁ, KNUROW I TRYKÓW.
Na podstawie ustawy z dnia 5 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (Dz. U. R. P. Nr 40 poz. 349) oraz dekretu z dnia 25. 6. 1946 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (Dz. U. R. P. Nr 32/46 poz. 203) zarządzam spedy licencyjne buhał, knurów i tryków na terenie miasta Łodzi, które odbędą się w następujących terminach i miejscach:

DATA	GODZINA	MIEJSCE SPEDU
10 kwietnia 1947 roku	8 rano	Radogoszcz, ul. Bema 6
14 " " "	8 rano	Silkawa — Majątek
11 " " "	8 rano	Brus — Majątek
15 " " "	9 rano	Augustów — Zagroda Józefa Stosa
17 " " "	9 rano	Chojny, ul. Rzgowska (Ryneczek)
19 " " "	9 rano	Ruda Pabianicka (Ryneczek)

Ohowiązkowi doprowadzenia podlegają buhaje po ukończeniu 1 roku, knury 8 miesięcy, tryki 6 miesięcy życia.

Posiadacze winni przedstawić Komisji Kwalifikacyjnej dowody po chodzenia zwierząt.

Rozpłodniki nie uznane przez Komisję Kwalifikacyjną do hodowli winni być wykastrowane w ciągu czterech tygodni od daty orzeczenia tej Komisji.

Winni niezastosowania się do powyższych zarządzeń podlegają na zasadzie wyżej cytowanych przepisów prawnych karze grzywny w wysokości 2.000 złotych.

Łódź, dnia 3 kwietnia 1947 roku.
Wiceprezydent Miasta
(—) STANISŁAW DUNIAK.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego w Łodzi ogłasza, przetarg na: 1) dzierżawę bufetu na terenie Ogrodu Zoologicznego, oraz na: 2) otrzymanie prawa robienia fotografii na terenie ZOO. Do przetargu mogą zgłaszać się tylko przedsiębiorcy (firmy) posiadające przepisowe uprawnienia, (oddzielnie na każde zdjęcie). Oferty należy składać do dnia 8 kwietnia 1947 r., do godziny 12-ej w południe w biurze dyrekcji ZOO — Łódź, ul. Konstytucyjna 8 (11-go Listopada 172), w którym to terminie odbędzie się otwarcie ofert. Oferenci winni złożyć w Kasie Ogrodu Zoologicznego wadium kaucyjne w wysokości 5% oferowanej kwoty, a kwit dołączyć do oferty. Dyrekcja ZOO zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na oferowaną kwotę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 3 kwietnia 1947 roku. Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego w Łodzi

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza, przetarg nieograniczony na konserwację czterech dźwigów w Szpitalu Ubezpieczalni, przy ulicy Dr. Kopcińskiego nr. 22, oraz jednego dźwigu osobowego w klinice ginekologiczno-położniczej, przy ulicy Łagiewnickiej nr 34/36. Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej, przy ulicy Wólczańskiej nr. 225, w pokoju nr. 35, do dnia 12 kwietnia b.r. do godziny 10-ej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na konserwację dźwigów”. Szczegółowe informacje, oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, pokój nr. 35, tylko od godziny 8-ej do godziny 9-ej rano. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 12-ej w ostatnim dniu, oznaczonym na składanie ofert. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi, zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników. Łódź, dnia 2 kwietnia 1947 r. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

KOMUNIKAT

Zarząd Sekcji Szkło i Porcelana Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, przeprowadza rejestrację swych członków w dniach 8, 9 i 10 kwietnia 1947 r. w godzinach 8 — 10, w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (pokój Nr 5), w celu przesłania list do oficjalnych źródeł zakupu do otrzymania towarów. Przy rejestracji należy przedłożyć: 1) Kartę Rejestracyjną na rok 1947. 2) Potwierdzenie Zgłoszenia. 3) Legitymację członkowską. 4) Ostatni Kwit z opłaconej składki członkowskiej. Zgromadzenie Kupców m Łodzi

PŁYMOWCOWE SKÓRKI

SUROWE SUCHE I MOKRE KUPUJEMY. Zgłaszać się na adres: Wyprawialnia i Farbiarnia Skór Futrzanych JÓZEF KOPER i S-ka ŁÓDZ-BALUTY — Ceglana 15/17 lub sklep ul. Piotrkowska Nr 99. (1233)

POWAŻNA INSTYTUCJA

poszukuje na stanowisko DYREKTORA Fabryki Metalowej INŻYNIERA-MECHANIKA z praktyką warsztatową oraz KIEROWNIKA Wydziału Zaopatrzenia, MAJSTRA I ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH na Dolny Śląsk. Mieszkanie zapewnione. Na miejscu poszukujemy: Referenta do Wydziału Zbytu, pożądanego Licencjowanego Handlowca i ogólną znajomość techniczną maszyn włókienniczych. — Referenta do Wydziału Transportowego. Oferty wraz z życiorysem składać pod „Poważną Instytucją”. (R. 41)

Wesołego Alleluja

swój ODBIORCOM składa Firma MATERIAŁY FOTOGRAFICZNE K. ROLKA Piotrkowska 40. — Telefon 122-18. (A. 363)

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza, przetarg nieograniczony na remont chłodni w Samatorium Ubezpieczalni Społecznej w Tuszyńsku, oraz w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, przy ulicy Dr. Kopcińskiego nr. 22. Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej, przy ulicy Wólczańskiej nr. 225, w pokoju nr. 35, do dnia 12 kwietnia b.r. do godziny 10-ej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na remont chłodni”. Szczegółowe informacje, oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, pokój nr. 35, tylko od godziny 8-ej do godziny 9-ej rano. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 12-ej w ostatnim dniu, oznaczonym na składanie ofert. Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości 1% od sumy przetargu należy złożyć w kasie Ubezpieczalni Społecznej, a kwit dołączyć do oferty. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi, zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników. Łódź, dnia 2 kwietnia 1947 r. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza, przetarg nieograniczony na wykonanie i dostarczenie 706 sztuk foteli do sali Filharmonii Łódzkiej, przy ul. Narutowicza Nr 20. Fotele winny być pomyślane jak fotele typu teatralnego to znaczy mogą być montowane zespołowo z siedzeniami do podnoszenia. Muszą być wygodne, wyściełane i tak urządzone, ażeby wykluczały skrzywienie. Blizszych informacji oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie foteli w sali Filharmonii Łódzkiej”, należy składać do dnia 16 kwietnia 1947 roku, do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-ej, nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć szczegółowe rysunki typu foteli i próbki materiału pokrycia siedzeń. Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej w Łodzi, ulica Roosevelta Nr 15. Kwit wpłaconego wadium należy dołączyć do oferty. Zarząd Miejski w Łodzi, zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 3 kwietnia 1947 roku. Zarząd Miejski w Łodzi

LEKARZE

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. Przyjmuje 8-10 i 4-7. (343 A) Dr. JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr 41, od 3-6, tel. 150-53. (1699-p) Dr. ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r) Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, Traugutta 9. (2139-p) Dr. PIWECI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne. Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (A.R.) Dr. ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 3-7. (479) Dr. med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81. (345 A) Dr. JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (347 A) Dr. PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4, 6-7, Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (346 A) Dr. KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 56, telefon 119-59. (R.) Dr. med. HERDER STANISŁAW choroby skóry i weneryczne przyjmuje od 3-6. Gdańska 45, m. 7, tel. 212-62. (1168) Dr. LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuje codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (334 A) Dr. L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 168-29, przyjmuje I-6. (1016)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (1748 p)

LEKARZE DENTYSTY

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protezka zębów. — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. (1169)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. (A. 254) PACIORKI, KORAJE wszelkiego rodzaju, w każdej ilości zakupimy Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza Nr 43, tel. 157-99. (A. 222) PODRĘCZNIK „Cześć maszyn” Krauzego, lub innego autora kupię. Dzwonić 133-06 od 10 do 14. (1228) UWAGA! Tylko hurtowo skórkę 3 m/10, 4 m/10 i 5 m/10, kauczuk, do korków i skór, glazurę bezbarwną, proszki atramentowe i kleje do detek kupisz najtaniej L. Różniński, Łódź, Piotrkowska 31, w podwórzu, tel. 216-57. (193 M)

WAGE pomostowa 15 tonową w stanie kompletnym sprzedamy. — Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczej, Wrocław, Widok 10. (K. 428)

SWIETLICE, BIBLIOTEKI! Uwaga! Powieści w dużym wyborze i odpowiednio książki poleca KSIEGARNIA NAUKOWA, Łódź, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. (299 A)

OKULARY dla dzieci poleca F-ma Wesołowski, Niedbalski i Ska Nowomiejska 3. (A. 209)

GEODEZJA, teodolity, niwelatory, mikroskopy, fachowe naprawy wykonuje Warsztat Optyczny, Łódź, Nowomiejska 3, tel. 145-65. (A. 269)

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boks — dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska Nr 83, tel. 126-62. (A. 262)

PANI — Pan zaopatruje się najtaniej w perfumeryjne artykuły Sklep, Piotrkowska 141. (P. 433)

ZYLETKI do golenia hurtowo poleca „Cykloport”, Piotrkowska Nr 15. (A. 316)

WŁOSIE końskie kupuje Zgierska Fabryka Szczotek, Zgierz, Ewangelicka 3, tel. 78. (2059 p)

BRULiony, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

MŁYNEK do kawy, chemikali i cukru elektryczny z motorem 220 do 350 Volt kompletne do sprzedania. Telefon 103-77. (P. 445)

OBRAZKI, medaliki, lańcuszki, prezenty świąteczne, fotoaparaty od 300 zł, lornetki, zegarki — najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego Nr 47. (A. 386)

NIERUCHOMOŚCI kupno — sprzedaż, Łódź, plac Wolności 6, m. 4. Biuro Pośrednictwa. (1221)

NAJMILSZY podarek — książka. Duży wybór dla Szkół, Bibliotek, świetlic poleca Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul. Piotrkowska 149, tel. 164-44. — Sklepy: Zgierska 107, Plac Niepodległości (Hale Targowe). (41/W)

TELEFONICZNE dwa aparaty kupię, przełącznikowe, nakręcane korbka. Linkowski, Piotrkowska Nr 120, tel. 172-26. (1262)

KUPIMY wóz ciężarowy 3-tonowy, w dobrym stanie dla poważnej firmy prywatnej. — Oferty prosimy zgłaszać: Telefon 115-32. (353/M)

PIES OWCZAREK do sprzedania. Wiadomość: Telefon 125-19. (2193-p)

MASZYNY POMOCNICZE DO TKALNI SUKNA kupię, zwijarkę (cewiarkę) na watek, cewiarkę krzyżową, zdwajarkę, snowarkę, krosno mehan. Schwabego (szesnastka). Oferty: Bibel, Łódź, Różańska 15. (2191-p)

OVERLOCK dwunitkowy — sprzedam. Dąbrowski, Pelszyńskiego Nr 31, dojazd 6, kier. Kętna. (2189-p)

SPRZEDAM samochód „Ford” ciężarowy, osobowy „Opel”, motocykl B. M. W. dwusvetka. Wiadomość: Traugutta 5/9 od 8-10 godziny. (1256)

DROBNE OGŁOSZENIA

ZAOFIAROWANIE PRACY

WYKWALIFIKOWANYCH majstrów tkackich na bawelne oraz tkaczy przewlekaaczy i przadki — przyjmuje P.Z.P.B. Nr 9 w Łodzi, ul. Łakowa Nr 23 (róg Kopernika). Zgłaszać się do wydziału personalnego. (1251)

KROJCZY męskiej i damskiej bieleziny dzianej na całodzienną lub godzinową pracę potrzebny od zaraz. — Pomorska 41 a, m. 59, 5-9 wieczór. (2155-p)

SZOFRER z prawem jazdy potrzebny — „Ziemiopłody” Nowomiejska Nr 5. (A. 378)

Na polowaniu



(rys. z pisma ang. „Daily Mail”) Mają myśliwi To już w zwyczaju, że damom serca Trofea dają.

Lecz dama nie chce Ogonka lisa, Bo by wolała Całą pelię.

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Obdite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, zwizki: 2.

POMOC domowa, przychodnia — potrzebna zaraz. Bandurskiego 8, m. 25. (2203-p)

POTRZEBNA ekspedientka do sprzedaży losów loteryjnych. Telefon 257-58. (2197-p)

POSZUKIWANIE PRACY

KRAWCOWA, warszawianka mistrzyni, pierwszorzędną siłą przywie kierownictwo pracowni wzdług dnia spódnika. Zgłoszenia: Łódź, — Pomorska 6, m. 27. Barbulant. (pd.)

BUCHALTER-bilansista na kierowniczym stanowisku zmienić posadę. Oferty sub „Kierownik”, (2190-p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (K. 304)

KRÓJ damski i męski systemem LEWANDOWSKIEGO — uczącej KURSY Instytutu Przem. Rzem. Zapisy, Łódź, STEFANA JARACZA Nr 14, telefon Nr 184-12. (A. 247)

LOKALE

ZAMIENIE mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią (śródmieście) na podobne w Julianowie. Zwrot kosztów. Telefon 190-06. (360 A)

WYNAJME lokal o powierzchni 100-200 m. kw. na warsztat ślusarsko-mechaniczny, Najchętniej w śródmieściu. Wskaziciela wynagrodze. Tel. 162-22. (2158-p)

SKLEP wraz z towarem odstąpię w centrum Piotrkowskiej. Oferty do „Dziennika” pod „Trójkąt”. (2144-p)

FARMACEUTKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju niekremującego. Centrum. Cena obojętna. Telefonować 140-56, godz. 11-14. (P. 435)

LOKALU fabrycznego na parterze, dług. 20 m. poszukuje na cichy przemysł. Pośrednictwo wynagrodzone. Oferty sub „Chemik”. (2186-p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU-Bochnia, kartę repatriacyjną, orzeczenie PUR-u na nazwisko Rodzaj Eugeniusz, wieś Srebrna, gm. Konstancinów. (1268)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą i świadectwa na nazwisko Piotrowski Ignacy, Stąporków, gm. Odrowąż, pow. Końskie. (1258)

UNIEWAŻNIAM się skradzione w dniu 2 kwietnia br. dokumenty na nazwisko Machnikowska Jadwiga: legitymację Bratniej Pomocy U.L., dowód osobisty, przdział mieszkaniowy i inne dokumenty. Znalazcę proszę się o zwrot za nagrodą pod adres: Sienkiewicza 100/2. (2184-p)

PRZYBLAKAŁ się pies (wilk) od brać z zwrotem kosztów — Łagiewnicka 177, m. 1. (2178-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową wystawioną przez Inspektora Szkolny w Łowiczu na nazw. Jan Rydzik, Żłaków Kościelny, gm. Jeziorko. (2181-p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na m-c marzec na nazw. Antonina Szczepaniak, Wigury 34. (1260)

1.000 zł zapłacię za doreczenie notetu z zawartym rachunkiem dla firmy Rosiński w Ozorkowie, skradzionego w tramwaju 5. dnia 1. 4. 1947. Zgłosić się — Klonowa 6, m. 28. (1257)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Izby Lekarskiej, Łódź 761, na nazw. Dr. Ludwik Poznański, Piotrkowska 122/10. (2200-p)

ZGUBIONO palcówki i legitymację emerytalną na nazwiska Józef Bożemowski i Marianna Bożemowska — Pabianice, ul. Tkacka 19. (1261)

RÓŻNE

ZDJĘCIA legitymacyjne wykonuje w tym samym dniu, oraz przyjmuję prace amatorskie. Legionów 1. (356 A)

WYTWORNIAM PUDEŁEK TEKSTURZYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (1875-p)

STROJENIA — reperacje fortepianów i pianin przeprowadza fabryczny — fachowo doświadczony konstruktor-stroiciel — Kilińskiego 93, m. 19. (2147-p)

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, św. Marcina 18. (K. 381)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ — „FOTOMATON” Narutowicza 8. (A. 306)

NAPRAWA radioodbiorników wszelkich typów, montaż nowych. Dobranie fal krótkich. Pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych. Sprawdzanie lamp. Szybko — tanio — fachowo. Kupujemy stale wszelki sprzęt radiowy. „Pracisious Radio” — Sienkiewicza 2. (A. 258)

ZNANA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawiania krawatów Z. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117 (w podwórzu), telefon 168-77 — naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (1024)

DAM KAPITAŁ i pracę. Poszukuję wspólnika fachowa, sklep lub przedsiębiorstwo w biegu. Oferty pod „Pół miliona”. (2172-p)

FOTOGRAFIE ślubne! Sa. najmlsza pamiątka, gdy sa wykonane w Foto-Śmigacz, Piotrkowska 6. (A. 387)

DO DOCHODOWEGO czynnego interesu branży obuwiowej poszukuje wspólnika z większą gotówką. Oferty: „Pewność” do Administracji. (2183-p)